Nr. 258. Sobota, 11 Listopada 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Michała Behena i Włodzimierza Hlebowickiego w Komarnie, Maryana Zajączkowskiego w Brzesku, Jana Sieleckiego w Zręcinie, Korola Filipowicza w Iwoniczu, Józefa Długosza w Korczynie, Karola Pełzaczyńskiego w Grochowem, Józefa Mścisza w Grębowie, Henryka Filipińskiego w Trzcinicy, Michała Radonia w Bucowie, Antoniego Osadę w Przeworsku, Wawrzyńca Salawę w Łenczach, Józefa Parszywkę w Czernichowie, Andrzeja Stopińskiego w Osieku, Wojciecha Moronia w Łukawcu, Antoniego Stawiarskiego w Turzy, Józefa Prelicha w Zaborowie, Mikołaja Lewickiego w Iszczkowie, Jana Nowaka w Biadolinach, Franciszka Piechowicza w Żeleźnikowej, Jana Bielę w Radłowicach i Józefa Regieca w Wielogłowach; zaś rzeczywistemi nauczycielkami szkół etatowych: Aurelię Kajnatównę, Ludwikę Hupkównę, Malwinę Scisławską, Maryę Gołębiowską, Anielę Pachmicką, Aleksandrę Tuzikiewiczównę i Joannę Chodacką w Tarnowie, Emilię Barzycką w Wojniczu, Amalię Szelestakównę w Woźnikach i Salomeę Bachotnicką w Bochni.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 listopada.

W pierwszym roku rządów hr. Taaffego szczęście uśmiechnęło się raz do lewicy tak, że odniosła rzeczywiście zwycięztwo parlamentarne, bo dzięki chwilowej nieobecności kilku posłów z prawicy, głosami swojemi spowodowała odrzucenie ważnej pozycyi budżetowej, t. j. funduszu dyspozycyjnego. Tryumfowały wtedy bardzo organa lewicy, ale nie tak jak dziś z powodu wyboru dr. Stourzha, a raczej z powodu upadku dr. Kronawettera! Czytając w organach lewicy, które dziś nadeszły, ogólną część artykułów tryumfalnych, możnaby w pierwszej chwili sądzić, że zaszło w Wiedniu coś niezmiernie ważnego, nietylko dla lewicy, nietylko dla Niemców w Austryi, lecz w ogóle dla całej ludzkości. Dopiero dalsze ustępy artykułów przekonują, że odnosi się to wszystko tylko i tylko do upadku dr. Kronawettera. Że organom lewicy mało potrzeba do narobienia wielkiej wrzawy, o tem wiedzieliśmy już dawniej, ale że sprawa wiernokonstytucyjna tak rozpaczliwie dziś stoi, żeby jeden wybór szczęśliwy zupełnie upajał jej koryfeuszy dziennikarskich, to stwierdzają dopiero dzisiejsze artykuły. W taki szał radości nigdy nie popadły organa prawicy nawet w r. 1879, gdy po raz pierwszy w bezpośrednich wyborach system dawny poniósł klęskę stanowczą.

Prawda, że agitacya na przedmieściu Josefstadt była niezmiernie ożywiona, prawda, że wybór ten miał wyjątkowo ważniejsze znaczenie z powodu towarzyszących mu okoliczności politycznych, ale to wszystko nie byłoby podstawą dla takich tryumfów, gdyby nie urojenie, że z dr. Kronawetterem poniósł klęskę hr. Taaffe, co więcej, rząd cały i jego system. Że tak nie jest, tego nikt nie wytłumaczy organom lewicy, ale nie o nie tu chodzi, lecz o rzecz samą. Niewątpliwie zwycięztwo dr. Kronawettera byłoby przyjemniejszem dla wszystkich, którzy grupują się około obecnego rządu, aniżeli wybór dr. Stourzha, który, chociaż jest dotąd zupełnie nieznanym, zawsze jednak samem przyjęciem kandydatury wśród danych stosunków zsolidaryzował się z frakcyą negacyi. Ale ani prawica, ani rząd nie uważały sprawy dr. Kronawettera za swoją. Zastrzegano się najwyraźniej przeciw takiemu pojmowaniu rzeczy i sami zaznaczyliśmy to na tem miejscu, gdy jeszcze zwycięztwo dr. Kronawettera wydawało się pewnem. Sam dr. Kronawetter w wilię wyboru głośno oświadczył, że nie należy do zwolenników hr. Taaffego, że owszem należał w wielu sprawach do opozycyi, a w przyszłości także zapewne znajdzie się nieraz w takiem samem położeniu. Stawianie zatem kwestyi w ten sposób, że w Wiedniu poniósł klęskę rząd cały w osobie dr. Kronawettera, jest niczem innem, jak tylko formalną donkiszoteryą polityczną, którą po otrzeźwieniu się z pierwszego szału radości uznają niezawodnie sami bohaterowie walki.

Koniec końcem zaszedł jednak ten fakt ubolewania godny, że w stolicy państwa frakcyi terrorystów powiodło się pociągnąć za sobą chwilowo nawet spokojnych przedmiejskich wyborców, którzy zdawali się pokładać niegraniczone zaufanie w dr. Kronawetterze. Jest to już drugi z rzędu akt zwycięzkiego terroryzmu politycznego. Pierwszy zaszedł, jak wiadomo, w Styryi, a ofiarą jego padł jeszcze sympatyczniejszy i nierównie zdolniejszy poseł niż dr. Kronawetter, t. j. br. Walterskirchen. Terroryzm zawsze miewa podobne przemijące powodzenia, zwłaszcza — w samym przededniu swojego upadku. Jest to prawda, która znajdzie potwierdzenie w wypadkach. Zwycięztwa opartego na obałamuceniu łatwowiernego ogółu i na zamąceniu jasnych pojęć wstydzić się będą wkrótce nawet ci, którzy przyczynili się do niego. Zwyciężeni zaś, nie tracąc ani na chwilę dawnej otuchy, już dziś wołają do zwycięzców: Zmierzymy się dopiero na prawdę w przyszłych wyborach ogólnych!

Sprawy krajowe.

(Niższe szkoły rolnicze.)

(×) W skutek tegorocznej uchwały sejmowej, polecającej Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie rokowań z Rządem w sprawie zakładania niższych szkół rolniczych, oraz otwierającej kredyt 10.000 złr. na urządzenie dwóch takich szkół (w Horodence i w Buczacko-Zaleszczyckim oddziale Towarzystwa gospodarskiego), zgromadzi się niebawem w Wydziale krajowym osobna ankieta, której zadaniem będzie omówienie sposobu i szczegółow organizacyi. Jako jeden z substratów dla tych obrad posłuży opinia komitetu gal. Towarzystwa gospodarskiego, opracowana na podstawie wniosków, które komitetowi przedstawiła zwołana w tym celu osobna komisya, opierając się na licznych spostrzeżeniach tak w kraju jak i za granicą w tej mierze poczynionych. Oto treść tej opinii:

Niższe szkoły rolnicze, przeznaczone do kształcenia przedewszystkiem synów włościańskich na zdolnych gospodarzy praktycznych i pomocników gospodarskich jak np. dozorów folwarcznych, dozorców robot w polu itp., zakładane być powinny tylko przy większych i dobrze prowadzonych gospodarstwach, które stanowiłyby główny środek naukowy

---

KOLEJ św. GOTARDA

I.

Klasyczną krainą dla turystów jest od dawna i na długo jeszcze pozostanie Szwajcarya. Składa się na to wiele przyczyn. Przedewszystkiem ten mały kraik, zaludniony różnorodną narodowością, odznacza się bogactwem i rozmaitością przyrody. Góry, doliny, jeziora, rzeki, miasta i miasteczka szwajcarskie zachwycają każdego turystę, a przytem turysta znajduje tu na każdym kroku takie wygody, i to kosztem stosunkowo niewielkim, jakich gdzieindziej nie znalazłby nawet w wielkich miastach. Szwajcarzy są gościnni i uprzejmi. Cudzoziemiec w Szwajcaryi jest pożądanym gościem i może przewędrować ten kraj od końca do końca, bez obawy doznania jakichkolwiek nieprzyjemności. Turysta, mężczyzna czy kobieta, może bezpiecznie, nawet bez towarzystwa, na samotnika, krążyć po kraju z miejsca w miejsce. Obok tego wszystkiego Szwajcarya jest krainą zupełnej wolności i równości. Każdy turysta, bez względu na swoje pochodzenie, na swoje poglądy i przekonania, doznaje tam równie życzliwego przyjęcia i używa zupełnej opieki praw tej małej republiki. Równie uprzejmie Szwajcarya wyciąga rękę do konserwatysty i do postępowca, nie sądząc, żeby służyło jej prawo zaglądać w głąb' czyjegokolwiek sumi nia. W każdym przedewszystkiem i wyłącznie Szwajcarya widzi człowieka.

Obecnie do wszystkich dawniejszych pobudek odwiedzania Szwajcaryi przybyła jeszcze jedna. Turyści z całego świata spieszą podziwiać nowe olbrzymie przedsięwzięcie, nowy utwór geniuszu człowieka, niedawno otwartą kolej żelazną przez górę św. Gotarda, z przekopanym w łonie tej góry tunelem.

Historya tego tunelu i całej kolei jest bardzo zajmująca i nauczająca. W dawniejszych czasach podróż przez górę św. Gotarda połączona była z wielkiemi niebezpieczeństwami Przestrzeń od Flüelen do Bellinzony przebywało się w ciągu czterech lub pięciu dni, a w razie słoty potrzeba było 8, 12 a nieraz nawet 14 dni na jej przebycie. Szczęśliwym mógł się nazwać podróżny, który przebył górę św. Gotarda bez szczególnych przygód. Często zdarzało się, że śnieżne zamiecie zasypywały podróżnych i nie było roku, żeby na tej drodze nie liczono kilku przynajmniej ofiar. Droga przez górę miała zaledwie dwanaście kroków szerokości. Jednym z pierwszych, którzy przejechali ją wózkiem, był znany angielski badacz przyrody Greville w r. 1775. Niewielu jednak turystów zdecydowało się pójść za jego przykładem

W r. 1820 rząd kantonu Uri przystąpił do zbudowania nowej, dogodniejszej drogi przez górę św. Gotarda. Budowa ta została ukończoną dopiero po upływie dziesięciu lat, to jest w roku 1830. Nowa droga rożniła się od poprzedniej niezmiernie. Znajdowały się na niej różne techniczne urządzenia, murowane galerye i schroniska, zabezpieczające podróżnych od rozlicznych przypadłości surowej przyrody górskiej. Komunikacya tą drogą trwała nieprzerwanie przez rok cały, a nieszczęśliwe przygody zdarzały się bardzo rzadko. W lecie podróżni przebywali drogę pieszo albo w powozach, w zimie saniami.

Nie wystarczało to jednakże dla przedsiębiorczości naszego stulecia, bo najwytrwalszy koń pociągowy nie jest w stanie zastąpić pary. Powstała zatem myśl poprowadzenia kolei żelaznej przez górę św. Gotarda. Nie był to jednakże projekt łatwy do wykonania. Przez ciąg lat kilku toczyła się nad tym pomysłem nadzwyczaj gorąca dyskusya, coraz nowe przeszkody wychodziły na jaw. Niektórzy uważali ten projekt za zupełnie niewykonalny pod względem technicznym. Koniec końcem jednakże okazało się możliwem przystąpienie do wykonania olbrzymiego przedsięwzięcia, nieustępującego swym ogromem ani przekopaniu kanału sueskiego, ani budowie kolei żelaznej do Oceanu Spokojnego, ani przebiciu tunelu Mont-Cenis. Finansową stronę tego przedsięwzięcia wzięły na siebie trzy interesowane państwa: Włochy, Szwajcarya i Niemcy, różne korporacye i gminy. Główną trudność stanowiło przekopanie tunelu przez górę św. Gotarda. Roboty w tunelu rozpoczęto w roku 187[illegible]. Według pierwiastkowego obliczenia cały przekop miał być skończony w roku 1880, w rzeczywistości jednak, z powodu rozlicznych przypadkowych przeszkód, ukończenie nastąpiło znacznie później. W czerwcu 1879 roku umarł jeden z głównych przedsiębiorców kolei gotardzkiej, inżynier Favre. Śmierć jego zaledwie że nie spowodowała ruiny całego przedsięwzięcia. Zaczęto znowu dowodzić, że projekt jest niewykonalny, zwłaszcza że koszta z powodu napotykanych przeszkód ciągle wzrastały. Ale następcy inżyniera Favre energicznie prowadzili dalej rozpoczęte dzieło i w roku bieżącym nareszcie dokonane ono zostało z zupełnem powodzeniem. W dniu 19 lutego salwa działowa oznajmiła Szwajcarom, że tunel przez górę św. Gotarda został przekopany. Telegraf natychmiast rozniósł tę wiadomość na wszystkie strony świata

Należy zwrócić uwagę na to, że praca około przekopywania tunelu prowadzoną była jednocześnie z dwóch stron przeciwnych od Göschenen i od Airolo. Dnia 19 lutego o godzinie 12 w południe, robotnicy z obu stron spotkali się z sobą i tym sposobem dzieło przekopu zostało ukończonem.

Nie sama tylko Szwajcarya obchodziła uroczyście dokonanie tego znakomitego przedsięwzięcia. Włochy i Niemcy, niemniej zainteresowane w tem dziele, również radosnemi owacyami przyjęły tę wiadomość. Nastąpiła wymiana telegramów winszujących pomiędzy rządem szwajcarskim, cesarzem Wilhelmem i królem Humbertem. Nie zapomniano także i o robotnikach, których pracy i mozołom zawdzięczać należy doprowadzenie do końca rozpoczętego dzieła. Wydano dla nich bankiet i tym, którzy pracowali przez czas nieco dłuższy przy budowie tunelu, rozdano srebrne medale. Podczas uczty wspomniano również o ofiarach olbrzymiego przedsięwzięcia, o robotnikach, którzy kalectwem lub śmiercią przypłacili przekopanie tunelu. Ofiary te były dość liczne: 150 zabitych i 400 rannych. Na korzyść rannych i rodzin pozostałych po zabitych otworzono subskrypcyę.

W maju r. b. małe szwajcarskie miasto Lucerna, ożywiło się bardzo. Czyniono tam przygotowania do wielkiej uroczystości. Miastu temu przypadł zaszczyt obchodzenia uroczyście otwarcia drogi żelaznej przez górę świętego Gotarda. Piękne miasteczko, przybrane na przyjęcie gości, przedstawiało uroczysty widok Dano tam wielki bankiet dla reprezentantów Szwajcaryi, Włoch i Niemiec, którzy przybyli na ten akt międzynarodowy. Następnie miejscowi i przyjezdni zasiedli w przygotowanym dla nich osobnym pociągu i udali się koleją św. Gotarda do Włoch, gdzie ich z niemniejszą uroczystością przyjęto. Przejazdowi pociągu na całej drodze towarzyszyły wrzawne i serdeczne owacye Szwajcarów i Włochów.

W ten sposób dokonanem zostało otwarcie dla publiczności znakomitej drogi gotardzkiej i dopiero teraz, patrząc na to olbrzymie przedsięwzięcie, można wyobrazić sobie dokładnie trudności, które przy jego wykonaniu przełamać było potrzeba. Dzięki tej drodze, północ zbliżyła się z południem. Wyjechawszy rano z Lucerny podróżny na noc przybywa do Medyolanu, miasta odległego o 340 kilometrów. Przodkowie nasi, którzy z rodzajem pobożnego uszanowania spoglądali na groźną massę gruppy św. Gotarda, naturalnie w najśmielszych marzeniach nie przypuszczali nic podobnego.

demonstracyjny dla uczniów. Organizacya niższych szkół rolniczych powinna być zdaniem komitetu Towarzystwa gospodarskiego taką, jaka dla szkoły parobków i dozorców gospodarskich zaprowadzona była. Potrzebne jest przytem ograniczenie liczby uczniów stosownie do rozmiarów gospodarstwa, przy którem szkoła powstanie. Jako *minimum* wskazuje komitet 30 uczniów. Dla nauki wykonywania robot oraz obsługi maszyn i narzędzi gospodarskich wyznaczone być powinno przy każdej szkole osobne pole nauki obejmujące 6 — 9 morgów. Na tem polu uczyliby się uczniowie używać pługa, brony, ekstyrpatora, siewnika, kosy i t. p. zanim dopuszczeni zostaną do prac w polu. Nauczyciele i instruktorowie objawiliby na tem polu sposób użycia machin rolniczych, uprawy roli, pielęgnowania roślin i t. d. Dopiero po nauce wykonywania robót różnych w polu, na folwarku i w stajni pod kierunkim nauczyciela i przy pomocy instruktora użyci być powinni wszyscy uczniowie po koleji do wykonywania wszystkich robót w polu, stajni i na gumnie tego gospodarstwa, przy którem szkoła jest urządzona. Właściciel tego gospodarstwa opłacałby za to do kasy szkoły jako wynagrodzenie $^3/_4$ dotychczasowej przeciętnej ceny robocizny, płaconej o każdej porze roku.

Rozkład nauki powinien według opinii komitetu tak być przeprowadzony, aby uczniowie pierwszego roku cztere pełne dni w tygodniu, uczniowie drugiego i trzeciego roku po trzy dni w tygodniu użyci być mogli do robót w gospodarstwie. Dni wolne od pracy przy gospodarstwie wypełnione być powinny nietylko nauką w szkole lecz także ćwiczeniami w stajni, na folwarku i nauczaniem robót na polu szkolnem w porze letniej. W czasie zbiorów i zasiewów jesiennych powinna ustać nauka w szkole. Cały kurs nauki rozłożony być powinien na trzy lata.

Religia i zasady moralności udzielane być mogą przez miejscowego proboszcza lub wikaryusza. Nauk elementarnych ogólnie kształcących, nawiązując je do tych, jakie uczeń ze szkół ludowych wynosi, udzielałby nauczyciel pomocniczy podobnie jak w Dublanach. Nauka gospodarstwa wiejskiego w całości (rolnictwo, hodowla bydła i rachunki gospodarskie) udzielaną być powinna przez jednego nauczyciela fachowo wykształconego i w praktyce doświadczonego gospodarza. Nauczyciel ten powinien ukończyć z dobrym postępem wyższą szkołę rolniczą w Dublanach lub inną podobną, odbyć następnie kilkuletnią praktykę przy gospodarstwie i jednoletnią praktykę aplikacyjną przy niższej szkole rolniczej w Dublanach.

Osobny instruktor potrzebny będzie do nauki używania machin i narzędzi gospodarskich, wykonywania prac różnych przy gospodarstwie, do dozorowania uczniów przy robotach i do pomocy dla nauczyciela fachowego. Pożądanem jest, aby taki instruktor ukończył z celującym postępem szkołę niższą w Dublanach, odbył dwuletnią praktykę w wskazanem mu gospodarstwie i jednoroczną praktykę aplikacyjną w niższej szkole rolniczej w Dublanach.

Do nauki ogrodnictwa, sadownictwa i pszczelnictwa należy pozyskać nauczycieli pomocniczych z pośród znajdujących się na miejscu ogrodników, pszczelarzy lub miłośników tych gałęzi gospodarstwa.

Nauka o środkach zaradczych w razie zwykle wydarzających się chorób zwierząt domowych i o pielęgnowaniu zwierząt w czasie chorób udzielana być może w osobnych dorocznie powtarzających się kursach popularnych kilkutygodniowych, podobnych do tych, które komitet Towarzystwa gospodarskiego obecnie w oddziałach urządza. Na początek wystarczyliby do urządzenia takich kursów docenci weterynaryi w szkołach w Dublanach i Czernichowie.

Jako miejscowości odpowiednie do założenia niższych szkół rolniczych uznaje komitet Towarzystwa gospodarskiego: Jagielnicę (Komarno), Horodenkę, Łańcut, Olejów, Kniaże, Ostrów (w Żółkiewskiem), Grzymałow, Zarzecze, Tłumacz i Zarszyn.

Nie dotykając technicznej strony tego wielkiego dzieła, przedstawiamy tutaj w pobieżnym zarysie wrażenia odniesione z przejazdu koleją św. Gotarda.

Kolej żelazna św. Gotarda składa się z linii głównej, idącej przez Immensee, Goldau, Brunnen, Flüelen, Biasca, Bellinzona, Lino. Z tej głównej linii wychodzą dwie poboczne: jedna przez Monte-Cenere koło Bellinzony do Lagaino, Como do Medyolanu, druga z Bellinzony do Logarno. Lucerna jest jakby punktem wyjścia kolei św. Gotarda, bo w tem mieście schodzą się drogi żelazne szwajcarskie od południa i wschodu, z Bernu i Bazylei. Z Lucerny jednak jechać można dwiema drogami, albo koleją, albo statkiem parowym. Kolej z początku okrąża część północną jeziora Czterech Kantonów, idąc na Kussnacht, następnie idzie na Immensee i Goldau, gdzie łączy się z linią drogi żelaznej północno-zachodniej, idącej z Zürychu do Zugu Przebywszy Goldau, kolej zwraca się krętym szlakiem około niewielkiego jeziora Lowerz, na którem widać romantycznie położoną wyspę, mija Schwyz i dochodzi do Brunnen. Ta część drogi żelaznej jest malownicza, jak wszystkie prawie koleje w Szwajcaryi, ale nie przedstawia nic bardzo szczególnego i wybitnego. Ciekawszą o wiele jest podróż z Lucerny do Brunnen jeziorem Czterech Kantonów. Towarzystwo żeglugi parowej na tem jeziorze ma kilka ślicznych i urządzonych z wszelkim możliwym komfortem parowców. Ceny na statkach parowych są niższe od cen na kolei, czas potrzebny na podróż ten sam prawie, ale za to jadąc parowcem, można za hwycać się klasycznemi widokami słynnego z piękności jeziora. Żegluga ta stanowi śliczne preludjum do podróży na górę św. Gotarda.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Biskup z Amiens o prasie).

Ks. Gilbert, biskup z Amiens wydał list pasterski, w którym z powodu licznych nadużyć wolności słowa w prasie francuskiej, mówi o dziennikarstwie. O prasie samej, jako jednym z nowoczesnych środków rozpowszechniania idei, dostojnik kościoła odzywa się bardzo pochlebnie, a mianowicie:

„Prasa sama przez się jest środkiem doskonałym, jest najenergiczniejszem a prawdziwie opatrznościowem narzędziem wyrażania i rozpowszechniania myśli ludzkich; jest słowem podniesionem do najwyższej potęgi, pomnożonem do nieskończoności. Jednakże jak wszystkich rzeczy, nawet najdoskonalszych, tak można nadużyć i prasy i nadużywa się jej w samej rzeczy niezmiernie“.

Następuje charakterystyka dzienników wszelkich odcieni, tak liberalnych, jak reakcyjnych, w której najwybitniejszy ustęp brzmi: „Dzienniki liberalne propagują materyalizm i z zapałem mówią o niczem, gotowe zawsze uczcić to nic; dzienniki konserwatywne dopuszczają się w naukach swoich swawoli i chcą być zawsze bardziej katolickie, niż sam papież i kościół. W takiem położeniu najwięcej ubolewania godnem jest to, że mniemania i zapatrywania dzienników stają się własnością ich czytelników. Jest to tak dalece prawdą, że porozmawiawszy z kwadrans o jakimbądź przedmiocie religijnym lub politycznym, z łatwością można poznać, jakie dzienniki czytuje osoba, z którą prowadzimy dyskusyę. Często nawet spotkać można ludzi z wysokiem wykształceniem, którzy się tak dalece identyfikują z ulubionym dziennikiem, że już nawet ani samodzielnie myśleć, ani inaczej mówić nie umieją, tylko tonem ulubionego organu“.

Przechodząc do historyi zakładania dzienników, wyjaśnia także ks. biskup duchowieństwu, w jaki sposób są redagowane dzienniki, i czemu rzadko który artykuł zasługuje na zapał, jaki zwykle wywołuje.

„Nawet największe dzienniki — mówi w tym ustępie — nie drukują nic ważniejszego bez przyzwolenia komitetu redakcyjnego. Autorowie artykułów, z wyjątkiem wielkich powag, których komitet nie ośmieli się poprawiać, muszą odczytywać swoje artykuły i zgodzić się na to, że im co chwila przerwą odczytywanie. Uwagi robione autorowi w ciągu czytania, streścić można w tych słowach: „Ten ustęp za blady, a tamten zbyt jaskrawy, musisz go pan zmienić lub opuścić“. Gdy się autor oburza, odpowiadają mu: „Nam idzie o abonentów, którychbyś nam odstręczył. A zresztą, akcyonaryusze“. Otóż czytając pierwszy lepszy artykuł dziennikarski, nie jesteśmy nawet pewni rzeczywistych i szczerych myśli i przekonań autora, który artykuł napisał. A jednak bardzo często czytelnicy nie zdając sobie z tego sprawy, unoszą się nad podobnemi artykułami.“

Nakoniec przystępuje biskup do charakterystyki dziennikarzy, o których pisze: „Iluż to mamy redaktorów, którym brakuje specyalnych studyów, pracy i prawdziwej umiejętności, a jednak rozprawiają o kwestyach, o których sami nic nie wiedzą. Nieraz zdarza się, że redaktorem jest chłopię dorastające wieku młodzieńczego. które dopiero co wyszło z gimnazyum. Z odrobiną zręczności w tworzeniu frazeologii zostaje taki młodzieniec natychmiast dziennikarzem. On to potem udzielać będzie naszym osiwiałym generałom lekcyi z zakresu strategii; biskupów uczyć zacznie prawa kanonicznego, a rząd i panów ministrów objaśni, jak powinni kierować organizmem politycznym Jeżeli mu braknie materyału, to go dostarczy jeszcze większy nieuk od młodego dziennikarza, podyktuje mu nawet, co jest jego zadaniem, jak dajmy na to profesor stylistyki dyktuje uczniowi prawidła. Mówiąc szczerze, czy można to wszystko brać na seryo? Nie, pomiędzy naszymi dziennikarzami prawie nie ma ludzi poważnych. Wielu z nich wykonywa tylko rzemiosło, sprzedając swoje pióro najwięcej dającemu. Są to ludzie bez zasad i przekonań, gotowi za pieniądze popierać wszystko, co kto zechce. Dla powzięcia wyobrażenia o wartości tych pism, dość je przejrzeć pobieżnie, ażeby się przekonać, niestety, o braku wszelkiej moralności i poczucia przyzwoitości“.

(Oświadczenie gabinetu francuskiego).

Podaliśmy wczoraj w krótkiem streszczeniu podług dzienników oświadczenie rządowe, odczytane onegdaj w obu Izbach francuskich zaraz po ich otwarciu, telegram zaś paryski podał obszerniejszy tekst ustępu odnoszącego się do polityki zagranicznej. Dzisiejsze dzienniki podają obszerniejszą analizę telegraficzną tego oświadczenia, którą tu powtarzamy.

W ustępie odnoszącym się do spraw zagranicznych oświadczenie mówi:

„Izba wyraziła życzenie, ażeby pokój na zewnątrz został utrzymany. Możemy śmiało zapewnić, że nic nie zdaje się zakłócać tego pokoju. Stosunki z wielkiemi mocarstwami utrwalają się przez lojalne spełnianie wzajemnych obowiązków. Równoczesne zamianowanie ambasadorów w Paryżu i Rzymie daje świadectwo, że rządy paryski i rzymski, oraz oba narody, ożywione są najprzyjaźniejszem usposobieniem. Zawikłania, które powstały w Egipcie przed naszem przyjściem do władzy, doprowadziły do angielskiej okupacyi wojskowej. Fakt ten zupełnie nowy w polityce europejskiej, wywołuje kwestye, które nas szczególnie obchodzą. Gabinet londyński przed kilku dniami z własnej inicyatywy przystąpił do traktowania tych kwestyj. Rząd rozważa uczynione przez gabinet londyński propozycye. Jak tylko rezultat układów, prowadzonych z najprzyjaźniejszą uprzejmością, osiągniętym będzie, rząd zawiadomi o tem Izbę. W każdym razie nie zapominajcie panowie o tem, żo źródło zewnętrznego wpływu Francyi spoczywa w Izbie, i od charakteru, jaki Izba nada polityce wewnętrznej, zależeć będzie, czy akcya Francyi na zewnątrz będzie skuteczną, czy bezpłodną.“

W zakresie spraw wewnętrznych oświadczenie ministeryalne wyraża silną wolę utrzymania porządku i stłumienia wszelkich usiłowań naruszenia go ze spokojem lecz bez słabości. Rrząd pragnie, ażeby parlament w obecnej chwili odłożył na bok wszelkie kwestye, które mogą naruszać zgodę w umysłach i przeszkadzać utworzeniu większości rządowej Życzeniem jest rządu, aby przedewszystkiem wzięty został pod rozwagę budżet, oraz ustawa o recydywistach kryminalnych Naglącą jest potrzeba usunięcia z ziemi francuskiej złoczyńców i wysłania ich do kolonji.

Dalej oświadczenie zapowiada wniesienie rozmaitych przedłożeń, a w ich liczbie przedłożenia o reformie sądownictwa, przedłożenia normującego kolej, w jakiej następować ma wykonanie wielkich robót publicznych, przedłożenia o uzupełnieniu i zrekonstytuowaniu sił zbrojnych lądowych i morskich, wreszcie projektów ustaw o uzupełnieniu organizacyi administracyjnej, sądowniczej i finansowej Tunisu, o środkach mających na celu rozszerzenie kolonizacyi w Algierze i o rozwoju potęgi kolonjalnej francuskiej

W końcu oświadczenie wyraża nadzieję, że Izba uzna, że sprawy zagraniczne w trudnych okolicznościach prowadzone były z roztropnością, czujnością i ścisłem przestrzeganiem godności Francyi. W sprawach wewnętrznych ministerstwo starało się uspokoić umysły, szerzyć idee pojednawcze, a zarazem utrzymać poszanowanie publicznego porządku. Gabinet jest przekonany, że Izba tak jak rząd nie przyjmie żadnej kompromitującej solidarności i wesprze rząd przy zwalczaniu nieznanych bezimiennych złoczyńców, którzy wichrzeniem i groźbami zakłócają spokój ludzi porządku, paraliżują pracę i pragną zniesławić republikę, ażeby ją zgubić, korzystając z względności ustaw i posuwając się aż do zbrodni. Ministerstwo liczy na poparcie Izby i pragnie większości, ale nie przypadkowej i niepewnej, gdyż sądzi, że istnieje w Izbie większość zdecydowana nadać Francyi rząd trwały i pewny, energicznie domagający się bezwarunkowego posłuszeństwa dla prawa. W takich warunkach ministrowie są gotowi pełnić dalej swe obowiązki, a jeżeli uzyskają uznanie parlamentu, to będą dokładali wszelkich usiłowań, ażeby je usprawiedliwić.

W Izbie deputowanych oświadczenia powyższego słuchano z początku z wielką uwagą, następnie przy wyliczaniu ustaw, które rząd wnieść zamierza, rozpoczęły się na prawicy i skrajnej lewicy szydercze wykrzykniki i śmiechy. Środek Izby dosyć słabo bronił ministra, który mówił po cichu i niezbyt zrozumiale. W końcu oklaski były dosyć słabe i pochodziły tylko ze środka, w ogólności jednakże nie można przyjęcia nazwać nieprzychylnem i dotychczas istnieniu gabinetu nic nie zdaje się zagrażać. Ustęp wymierzony przeciwko anarchistom znalazł szczególniej w senacie stanowczo dobre przyjęcie.

Wielu deputowanych było nieobecnych.

(Reforma sądownictwa we Francyi).

Na jednem z ostatnich posiedzeń francuskiej rady ministrów główny przedmiot obrad stanowił projekt reformy sądownictwa, wniesiony przez ministra sprawiedliwości Devésa. Rada ministrów zgodziła się na zasady, na których minister sprawiedliwości oparł się w opracowaniu tego projektu a mianowicie uznała potrzebę bezzwłocznej zmiany składu osobistego i jednoczesnej reorganizacyi samej instytucyi. Reorganizacya pod względem składu osobistego oparta jest na redukcyi liczby posad sędziowskich, połączonej z podwyższeniem płacy. Minister wnioskodawca i rada ministrów nie zgadzają się na zastosowanie systemu wyborczego do sądownictwa.

Rada ministrów zajmowała się tylko dyskusyą ogólną nad projektem, szczegółową zaś rozprawę odłożyła do następnych posiedzeń.

Projekt obecny ministra Devesa, składający się tylko z 19 artykułów, mało się różni od projektu, który pan Deves ułożył pierwotnie. Obecnie projekt dzieli się na dwie części, to jest na postanowienia przejściowe i stanowcze. Postanowienia przejściowe mają na celu tak zwaną puryfikacyę sądownictwa. Liczba okręgów sądowych nie będzie zmniejszona, minister projektuje tylko zwinięcie 100 posad radców i 230 posad sędziów. Według projektu rząd będzie miał prawo przez czas trzech miesięcy czynić wszelkie zmiany w personalu sądowym, jakie uzna za stosowne, może jednak tylko usuwać lub przenosić a nie może nominować nowych sędziów. Urzędnicy zostający na stanowiskach, których liczba nie uległa redukcyi, zatrzymają nadal swoje urzędy. Sędziowie usunięci, jeżeli przesłużyli najmniej lat sześć, mają prawo do emerytury odpowiedniej do czasu służby, a w żadnym razie nie mniejszej od czwartej części obecnie pobieranej płacy.

Część obejmująca rozporządzenia stanowcze mówi, że sędziowie, z wyjątkiem trybunału kasacyjnego, którzy są zupełnie nieusuwalni, nie mogą być wprawdzie usunięci z urzędowania, ale mogą być, bez własnej zgody, rozporządzeniem ministra przenoszeni na inną posadę tego samego stopnia. Przenoszenia takie nie mogą jednak następować częściej jak raz na trzy lata. Władzę dyscyplinarną nad sędziami będzie miała rada najwyższa, złożona z większości członków trybunału kasacyjnego a w mniejszości z członków innych kategoryj. Rada ta oprócz władzy dyscyplinarnej, jaką posiada obecnie trybunał kasacyjny, będzie miała prawo na wniosek ministra sprawiedliwości orzec demissyę sędziego.

(Zniesienie kontroli egipskiej).

W części nakładu wczorajszego numeru podaliśmy telegram londyński zdający sprawę z ostatniego posiedzenia Izby niższej. Interpelacye, jakie wniesiono na tem posiedzeniu, odnosiły się głównie do sprawy egipskiej. Odpowiadając na jedną z nich reprezentant rządu oświadczył, iż czas trwania trybunałów międzynarodowych w Egipcie został przedłużony do 1 lutego 1883 r. Prace komisyi, zajmujące się zbadaniem i ewentualną zmianą ustaw przez te trybunały wykonywanych jeszcze nie są ukończone, dalsze przedłużenie powyższego terminu jest zatem prawdopodobne.

Podsekretarz stanu wydziału wojny oświadczył, że obecnie znajdują się w Egipcie dwa pułki kawaleryi, sześć bateryi artyleryi i $11^1/_2$ bataljonów piechoty.

Gladstone na zapytanie odpowiedział że celem misyi lorda Dufferina jest dopomagać generalnemu konsulowi Maletowi w układach z kedywem, o wybór środków, któreby na przyszłość zapewniły bezpieczeństwo w Egipcie. Pierwszy minister dodał, że nie ma żadnego powodu do przypuszczania, że pomiędzy kedywem a życzeniami ludu egipskiego zachodzi jakakolwiek sprzeczność.

Wreszcie na zapytanie Lawsona oświadczył Gladstone, że telegram o zniesieniu kontroli w Egipcie jest prawdziwy. Gdy układy zostaną ukończone, mowca zakomunikuje ich rezultat parlamentowi. Teraz tego uczynić niepodobna,

Oświadczenie to odnosiło się do telegramu, który biuro Reutera otrzymało z Kairu pod d. 9 b. m. Telegram ten donosił, że ogłoszoną została nota rządu egipskiego, zapowiadająca zniesienie kontroli finansowej. W nocie powiedziano, że kontrola ustanowiona dekretem kedywa z d. 15 listopada 1879 r. nie daje już posiadaczom obligacyi egipskich żadnej rękojmi i stała się instytucyą, której charakter dualistyczny i polityczny dał powód do wielu trudności administracyjnych.

Nota rządu egipskiego nie mówi wcale, jakie urządzenie zaproponowanem zostało dla zastąpienia dotychczasowej kontroli.

(Akta do procesu Arabiego).

Korespondent *Timesa* z Kairu podaje w liście z dnia 4 b. m. wyjaśnienia o dokumentach zebranych do procesu. „Ponieważ obrońca Broadley — czytamy w tej korespondencyi — dopiero dzisiaj skończył przegląd aktów, i ponieważ oprócz obrońcy i tłómacza p. Beavana nikt inny nie widział tych papierów, wszelkie zatem domysły i pogłoski dotychczasowe o ich znaczeniu były po prostu zmyśleniem. Według istotnego stanu tych aktów, podzielić je można na cztery kategorye. Do pierwszej należą honorowe certyfikaty, które Arabi otrzymał od sułtana, do drugiej listy wysokich urzędników sułtańskich do Arabiego, dodające mu otuchy, do trzeciej petycye Egipcyan do sułtana, które szły przez ręce Derwisza-baszy, a do czwartej nakoniec dekrety i *fetwy* z licznemi podpisami, konstatujące udział większości Egipcyan w ruchu, którego głową był Arabi-basza. Petycyj do sułtana na rzecz Arabiego jest 21 i wszystkie noszą cechy próśb zbiorowych, więcej jednak znajduje się listów ze wszystkich okolic Egiptu, które popierają gabinet Mahmuda-Sami-baszy i nalegają na Arabiego, ażeby bronił kraju. Nie brakuje tu głosów prawie ani z jednego miasta Egiptu, a znajdują się pod niemi podpisy lub pieczęci dostojników rządowych i religijnych każdej prowincyi.

„W obecnem przesileniu zajmujące są nadewszystko listy tureckie. Szczególniej list jeden Achmeda-Ratib-baszy, adjutanta i sekretarza sułtańskiego, do Arabiego, jest nader ważny ze względu na zawartą w nim zachętę dla uzurpatora wojskowego Egiptu, ażeby wytrwał w podjętem dziele. Pismo to brzmi:

„Powtórzyłem Jego Cesarskiej Mości sułtanowi naszą rozmowę, którąśmy mieli pomiędzy stacyami Zagazig i Mahsa, kiedym wracał do Stambułu. Relacya ta sprawiła sułtanowi wielką radość, i polecił mi zapewnić pana o swojej monarszej łasce. Mówiłem panującemu o uprzejmem przyjęciu, jakiego doznałem ze strony pańskiej i o poszanowaniu woli sułtana, którego byłem świadkiem w ciągu pobytu w Kairze, a Jego Ces. Mość był niewymownie z tego uradowany, tak dalece, że zadowolenie, które uczuwał z powodu przywiązania i wierności pańskiej, zostało jeszcze spotęgowane. Ludzie wmówili w sułtana, żeś pan działał nieprawnie i żeś potrafił oszukać Jego Ces. Mość, ale teraz, skorom sułtanowi przedstawił istotny stan rzeczy, zapewniam pana uroczyście, że sułtan głęboko ubolewa, iż mógł dać wiarę tym kłamliwym pogłoskom, a na dowód tego polecił mi napisać list niniejszy i zamieścić w nim te słowa: „Nic to nie ma do rzeczy, kto jest kedywem Egiptu. Myśli, zamiary i zachowanie się władcy Egiptu muszą być nacechowane przezornością i zmierzać do zabezpieczenia przyszłości Egiptu przy bezwarunkowem utrzymaniu nietykalności praw zwierzchniczych kalifa, musi zatem kedyw okazywać gorliwość niezmordowaną w utrzymaniu wiary i praw kraju. Tego żąda kalif od kedywa. Z osobistości, które zasiadały na stolicy kedywów, Izmaił-basza i jego poprzednicy przekupywali dygnitarzy sułtańskich, skoro zaś urzędnicy przy kalifie zmrużyli oczy, kedywowie ośmielali się lud egipski uciskać niezmiernemi podatkami, a prócz tego robili olbrzymie długi i przywiedli Egipcyan pod nieznośne jarzmo. Prowincya ta szczególniej do naszego odwołuje się współczucia, sytuacya jest jednak nader drażliwa i wymaga prędkiego a zbawiennego środka postępowania. Dlatego przystało panu czynić wszystko co można, ażeby nie dopuścić do wmieszania się obcych, i nigdy nie zbaczać z drogi prawej i prostej, ani też nie dawać posłuchu kłamstwom, lecz pod każdym względem starać się ubezwładnić buntownicze projekta cudzoziemców. W tem sułtan największe pokłada nadzieje, a ponieważ w przyszłości mamy ze sobą korespondować, nie zapomnij pan zarządzić odpowiednich środków ostrożności, ażeby listy nasze nie wpadły w ręce obce, i t. d.“

KRONIKA

— JE. pan Namiestnik, hr. Alfred Potocki, wyjeżdża dziś wieczór pospiesznym pociągiem do Łańcuta, zkąd następnie uda się do Warszawy na ślub swego syna Romana.

— Na delegatów towarzystwa kredytowego ziemskiego wybrani zostali z powiatu lwowskiego p. Lekczyński, z powiatu złoczowskiego p. Bolesław Augustynowicz a jako zastępca hr. August Łoś, z powiatu brodzkiego p. Adam Krajewski a jako zastępca hr. Emanuel Dunin Borkowski.

(—) **Na dochód** budowy sali towarzystwa gimnastycznego *Sokół* odbędzie się jutro, w niedzielę, w sali kasyna miejskiego wieczorek muzykalno-deklamacyjny połączony z przedstawieniem amatorskiem. Program bardzo urozmaicony.

— Koncert historyczny. Dowiadujemy się, że księżna Marcellina Czartoryska, znakomita uczennica Chopina, zamierza w styczniu urządzić w naszem mieście przy udziale towarzystwa muzycznego koncert, w którego program wejdą mało znane kompozycye mistrzów polskich od najdawniejszych czasów, aż do Chopina i Moniuszki.

*** Zapiski policyjne.** Skradziono panu T. C. z pomieszkania pierścień złoty z rubinem znaczony literami T. C. — Złożono w policyi znaleziony na ulicy Kleinowskiej zegarek złoty z łańcuszkiem, sylwetką i kluczykiem złotym, tudzież kwotę 3 zł. znalezioną dnia 18 października b. r. w wagonie kolejowym. — Niewiadomego nazwiska sługa, około 40 lat licząca, winna się zgłosić do dyrekcyi policyi po zawiniątko z rzeczami, które zapomniała w biurze.

⁂ **Pożar** w ostatnich dniach zniszczył fabrykę mebli Rudolfa Wagnera w Buczkowicach, w powiecie bialskim, z całym zapasem gotowych już mebli. Ogólna strata wynosi około 20.000 zł. i była ubezpieczona. Ogień powstał w skutek zbytecznego napalenia w piecach fabrycznych. — W gminie powiatu łańcuckiego, Jelnie, spłonęło ośm gospodarstw włościańskich z zapasami zboża i domami mieszkalnemi. Nieubezpieczona strata pogorzelców wynosi 2.900 zł. Przyczyną tej klęski była nieostrożność przy suszeniu konopi. Zarządzono w powiecie składkę na najbardziej potrzebujących pomocy pogorzelców. — We wsi Hodynie, w powiecie mościskim, z powodu nieostrożności przy zagotowywaniu oleju lnianego, wybuchł pożar w czasie, kiedy cała prawie ludność była w kościele na nabożeństwie, i przy silnym wietrze szerząc się gwałtownie pochłonął całe mienie 21 gospodarzy, właśnie najzasobniejszych w całej osadzie. Ogólną stratę pogorzelców obliczono na 40.000 zł., a klęska jest tem większa, że żaden z nich nie był asekurowany. Ocalały tylko konie i bydło znajdujące się właśnie na pastwisku. W powiecie zarządzono składkę na nieszczęśliwych, pozbawionych pod zimę dachu i chleba. — Nareszcie w Strutynie, w powiecie złoczowskim, spaliła się karczma dworska ze sprzętami i zapasami arendarza. Ogólna strata wynosi 2.600 zł., a tylko budynek był częściowo ubezpieczony. Nieostrożność zapewne była przyczyną tego pożaru.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Skierniewicach, w 68 roku życia Piotr Dubrowski, nauczyciel języka rossyjskiego w szkołach Królestwa, autor dobrego słownika rossyjsko-polskiego i „Wypisów polskich“; w Peszcie generał major Maksymilian Bartuska-Bartuvar, komendant placu stolicy węgierskiej; w Paryżu były generalny adwokat tamtejszego trybunału apelacyjnego Campenon, jeden z najznakomitszych jurystów francuskich; w Cahors senator francuski Roques, w 72 roku życia.

— Papież Leon XIII, jak opowiadają dzienniki włoskie, posiada między innemi w gminie Cori, w środkowych Włoszech, majątek ziemski, który wydzierżawiony jest włościanom. Ci ostatni obowiązani są opłacać przypadający za wydzierżawione grunta podatek. Gdy niedawno jeden z nich nie chciał zapłacić tego podatku w kwocie 35 lirów, inspektor dóbr papieskich w Cori otrzymał odpowiedne wezwanie od władzy podatkowej z następującym adresem: „Do obywatela Joachima Pecci, z zawodu papieża, zamieszkałego w Rzymie, w pałacach Watykańskich i tamże przynależnego“. Rozumie się, Ojciec św. nie dopuścił egzekucyi, lecz natychmiast kazał uiścić ów zaległy podatek, zarazem otrzymał pokwitowanie w tej formie, „jako obywatel Joachim Pecci, papież, uczynił zadość swemu obowiązkowi podatkowemu“.

— Skarb. Pewien rolnik w Bretzenheim pod Moguncyą wyorał przed kilku dniami w czystem polu 1.005 sztuk starych monet złotych. Ma to być jeden z największych skarbów numizmatycznych, jakie znaleziono kiedykolwiek. Monety pochodzą z lat 1340—1390, a więc z czasu, kiedy zaledwie powstało mennictwo w Niemczech. Wszystkie państwa i miasta reprezentowane są w tym skarbie, od Florencyi i Wenecyi do Lubeki. Moguckich monet naliczono 120 sztuk, z mennic w Höchst, Bingen i Oberlahnstein; wiele pomiędzy niemi znajduje się takich, których nie znano dotychczas wcale, lub które uważano za największe osobliwości. Wszystkie monety są wybornie zachowane i wkrótce będą wystawione w moguckiej bibliotece miejskiej na widok publiczny.

— Zecer i deputowany. Nowo wybrany z Medyolanu deputowany do parlamentu włoskiego, p. Maffi, zecer, jak opowiada *Italie*, przybył do Rzymu. Nie przyjął on zasiłku 3000 franków rocznie, który ofiarowała mu Izba syndykacka robotników w Medyolanie, aby mu ułatwić niezależną egzystencyę w stolicy i swobodne spełnianie obowiązków deputowanego, uprosił tylko zarząd drukarni Civelli, w której pracował dotychczas, ażeby przeniosła go do filii swojej w Rzymie. Rano więc będzie i nadal pracował w drukarni, a od południa w parlamencie.

— O katastrofie na kolei żelaznej, która we wtorek zdarzyła się na przedmieściu londyńskiem Wandsworth z powodu kolizyi pociągu osobowego z lokomotywą, wiadomo dotąd z depesz londyńskich tyle, że jedenaście osób doznało ciężkiego, a 30 lekkiego uszkodzenia, życia zaś nikt nie utracił. — Pomiędzy ciężko rannymi znajduje się inżynier kolejowy i palacz. Według prywatnych depesz nieszczęście, które przed kilku dniami zdarzyło się skutkiem wybuchu gazów ziemnych w kopalni węgla Claycross pod Chesterfieldem, miało nierównie większe rozmiary, niż w pierwszej chwili donoszono. Pomiędzy kilkudziesięciu ofiarami znajdują się czterej synowie dyrektora kopalni.

— Nieocenione skarby rękopiśmienne zaginęły bezpowrotnie w pożarze, który w tych dniach spustoszył klasztor Vatopedi w Grecyi. Ogień wszczął się z powodu nieostrożności jednego z mnichów i przy braku wszelkich narzędzi ratunku ogarnął wnet bibliotekę klasztorną, która do szczętu spłonęła. Biblioteka ta zawierała kilka tysięcy rękopisów byzantyjskich, których wartość naukowa była ogromna.

— O strasznem nieszczęściu donoszą telegramy z Halifax, w Nowej Szkocyi. We wtorek zgorzało tam przytulisko ubogich, przyczem 31 chorych, umieszczonych na najwyższem piętrze budynku, utraciło życie w płomieniach. Ogień powstał w ubikacyach parterowych i z nadzwyczajną szybkością po linach wyciągów dostał się na najwyższe piętro. Ratunek biednych chorych był niemożliwy, ponieważ drabinami, któremi rozporządzano, nie można było dosięgnąć najwyższego piętra. — Późniejsze depesze donoszą, że w pożarze, który we wtorek zniszczył przytulisko ubogich starców w Halifax, nie 30, ale przeszło 50 chorych utraciło życie w płomieniach.

— Telegraf w Siamie. Z Londynu donoszą, że brytyjska Birma w ostatnich czasach połączona została telegrafem ze stolicą państwa Siamskiego, Bangkokiem.

— Samobójstwo z przesądu. Bawarskie dzienniki opowiadają, że w Osterberdze młoda dziewczyna, której cyganka jakaś wywróżyła, że za pół roku umrzeć musi, w skutek tej wróżby popadła w melancholię i w przystępie rozpaczy odebrała sobie życie.

— Ogromne wrażenie sprawił w tych dniach w Nowym Jorku czyn niejakiej pani Seguin, żony znakomitego lekarza, która, dostawszy nagle pomieszania zmysłów pod nieobecność w domu męża, zastrzeliła troje swych dzieci a następnie sobie odebrała życie. Pomordowane dzieci znaleziono z rączkami powiązanemi na plecach i przepaskami na oczach, widocznie nieszczęśliwa matka w obłąkaniu naśladowała zwyczaj przestrzegany przy rozstrzelaniu.

— Przy strzelaniu próbnem na strzelnicy artyleryi w Steinfeld pod Felixdorfem pękł moździerz odtylcowy z kutego żelaza, a odłamy jego zabiły na miejscu kapitana Mantauschka, zaś ciężko raniły w nogi porucznika Kuczerę. Obaj ci oficerowie należeli do techniczno-administracyjnego komitetu wojskowego.

— Krwawy dramat odegrał się przed kilku dniami w gmachu policyjnym w Peszcie. Około południa urzędnicy zatrudnieni w biurach usłyszeli wystrzał, który padł w sali inspekcyjnej. Znaleziono tam leżącego we krwi na ziemi młodego człowieka z przestrzeloną piersią. Samobójcą, który w stanie niebudzącym najmniejszej nadziei przewieziony został do szpitala, był kandydat adwokacki S. Eugel, którego o zdefraudowanie pewnej sumy pieniężnej oskarżył był pryncypał, adwokat Ludwik Szabo.

— Zatrucie nikotyną. Dzienniki szwajcarskie opowiadają: Wracające z targu w Lugano (kanton Tessyński) bydło, zaskoczone w drodze burzą, zapędzono do otwartej szopy przy drodze, w której leżały liście tytoniowe. Młodsze ze zwierząt jadły te liście i zatruły się; musiano 13 sztuk dobić.

Notatki literacko-artystyczne.

× **Na uroczystem otwarciu** zbiorów Towarzystwa nauk w Poznaniu konserwator p. Klemens Kantecki dał bardzo ciekawy pogląd na dział artystyczny tych zbiorów: „Galerya artystów i rzeczy polskich — mówi p. Kantecki — wyjąwszy nowe nabytki i dary, składa się z trzystu blisko obrazów, które hr. Mielżyński zakupił od br. Rastawieckiego, i kilkudziesięciu, które sam zgromadził. Znajdują w niej pomieszczenie obok dzieł, dokonanych przez rodowitych Polaków, utwory artystów obcych, którzy zamieszkawszy w Polsce, poświęcali swój pędzel polskim przedmiotom. Z tych komuż tutaj słuszniej przypada zaszczytne miejsce, jak temu, co aureolą sztuki promienił ostatnie, smutne dziesiątki lat politycznego bytu Rzeczypospolitej — choć zrodzony w metropoli chrześciańskiego świata, więcej niż pół wieku spędził w Polsce, przywiązał się szczerze do przybranej ojczyzny, sam tu złożył strudzoną głowę i potomstwo swoje w polskim obyczaju wychował. Któż nie odgadnie, że mamy na myśli niepospolitego i niezmordowanego malarza dworu Stanisława Augusta, którego dwadzieścia jeden dzieł przeważnie portretów króla, jego rodziny, matki, sióstr i braci zdobi galeryę artystów polskich, a to tem słuszniej, że mamy prawo uważać go za swego. Nie mniej słusznie powiedzieć to można o słynnym Dolabelli Tomaszu, malarzu nadwornym trzech królów, Zygmuta III, Władysława IV i Jana Kazimierza, który również pół wieku z górą przeżył w Polsce, a związkiem małżeńskim połączył się z córką pamiętnego w dziejach naszej literatury drukarza, Jędrzeja Piotrkowczyka. Rozgłośnej niegdyś sławy portrecista, Lampi Jan Chrzciciel, ojciec, bawił, jak wiadomo, w Warszawie przez lat cztery; tej to okoliczności zawdzięcza nasza galerya trzy niezwykłe portrety, pomiędzy któremi przewyborny wizerunek Szczęsnowej z Mniszchów Potockiej. Godziłoby się jeszcze wspomnieć o pełnych wdzięku i świeżości kolorytu portretach Józefa Grassi, który w ostatnich latach XVIII wieku bawił w Warszawie, o ładnych krajobrazach i portretach Norblina de la Gourdine, który sprowadzony do Polski przez księcia generała ziem podolskich, Adama Czartoryskiego, żył w niej przez lat 32, stworzył w Warszawie szkołę malarską, i wykształcił takich artystów, jak Orłowski — wreszcie o rodzajowych obrazkach słynnego pastelisty, długoletniego mieszkańca Warszawy, Ludwika Marteau. Nie możemy równie szczegółowo, jak malarzy obcego pochodzenia, wymieniać rodowitych polskich artystów, bo jest ich zbyt wielu, abyśmy choć o wybitniejszych siłach mówić mogli, a suchem wyliczaniem nazw znanych już z drukowanego katalogu nie chcemy nużyć szanownych słuchaczy. Nie myślimy przeceniać artystycznej wartości tej galeryi, której główna zaleta polega na tem, że obejmując rzadkie dziś płótna dawniejszych malarzy naszych, daje niejako obraz stopniowego historycznego rozwoju polskiego malarstwa i z tego względu jest jedyną w swoim rodzaju, ale wiele jej nie dostaje, aby dać mogła dokładne wyobrażenie o stanie polskiej sztuki, która wtedy właśnie rozkwitła i zajaśniała najpełniejszym blaskiem, gdy Rastawiecki nie gromadził już jej płodów, a ubogie Towarzystwo Przyjaciół nauk wszedłszy w posiadanie galeryi nie mogło jej pomnażać i uzupełniać coraz świetniejszemi utworami swojskich mistrzów. Niemniej przeto jest to bardzo ciekawy i ze wszech miar szacowny zawiązek wielkiej, da Bóg kiedyś, narodowej galeryi, której szybki wzrost powinien leżeć na sercu możnych rodzin kraju, mogących bez uszczerbku dla siebie nabyć po obrazie od celniejszych artystów. W ten sposób obok Chodowieckiego, Smuglewicza, Suchodolskiego, znakomitego Orłowskiego, którego posiadamy dwadzieścia utworów, obok Brandta, Kossaka, Piotrowskiego, Gryglewskiego, Eljasza, Maleszewskiego, zajaśniećby mogli upragnieni przez nas Grottger, Siemiradzki i tylu innych współczesnych malarzy z Matejką na czele, którego tylko studya rysunkowe z lat młodych mogliśmy dotąd uzyskać z łaski ks. kan. Polkowskiego. Galerya mistrzów obcych nosi nazwę Miłosławskiej dla tego, że powstała i mieściła się w siedzibie naszego wspaniałomyślnego mecenasa, jego usilnym staraniom i zabiegom, jego wielkiemu zamiłowaniu i znawstwu sztuki zawdzięcza swój początek. Jest to świetna kollekcya, która mogłaby być ozdobą każdego, nawet stołecznego muzeum, tem cenniejszym przeto skarbem jest dla ubogiego w dzieła sztuki Poznania. Kompetentniejszego pióra i dogodniejszej pory trzebaby było na opis tej wspaniałej galeryi, której każdy niemal obraz wymaga osobnego studyum, my zaś dla braku czasu kilka zaledwie słów poświęcić mu możemy. Są w niej reprezentowane wszystkie znakomitsze szkoły europejskiego malarstwa od XV do XVIII wieku, najobficiej jednak szkoła włoska i flamandzka. W pierwszej, począwszy od Vivizara i Gentile da Fabriano, możemy przytoczyć sławne imiona Domenichina, Guido Reniego, del Sarta, Carla Dolce, Palma Giacomo (il Vechio), Salvatora Rosy i t. d. W drugiej Van Eycka, Lucasa van Leyden, Rubensa, Van Dycka, Ruysdaela Jakóba i wielu innych. Szkołę francuską zdobią Poussin Mikołaj i Kasper, Le Suer, Lancret; na czele staroniemieckiej szkoły stoi Cranach. Hiszpanię przedstawiają godnie tacy malarze, jak Velasques de Silva i wielki Murillo, którego pędzel jaśnieje u nas w dwóch świetnych płótnach, w ekstazie św. Franciszka i znakomitym, pełnym wyrazu i typowej charakterystyki portrecie nieznanego mężczyzny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa Tryesteńska.

IV.

(*Wystawa wschodnia. Oddział morski*).

(*Ado.*) Chcąc się przyczynić do uświetnienia wystawy, nadesłało muzeum austryackie dla sztuki i przemysłu cały szereg przedmiotów, które umieszczono w t. z. pawilonie żelaznym. Miejsce wybrano bardzo piękne, a zwiedzający wystawę goście, nasyciwszy się widokami wyrobów sztuki i przemysłu, potrzebują tylko wyjść na balkon pawilonu, aby podziwiać piękności natury — prześliczny widok na morze ożywione statkami, zielenią okryte brzegi i wysokie szczyty gór Karsu.

Nadesłane przez muzeum austryackie przedmioty wskazują, do jakiej doskonałości artystycznej wznieść się mogą niektóre rze-

miosła; znajdujemy przepyszne rzeźby w drzewie, wśród których przedewszystkiem odznacza się szafa ofiarowana Arcyksięciu Rudolfowi jako upominek ślubny przez reprezentantów handlu i przemysłu we Wiedniu Prześliczne są wyroby ze złota i srebra, bronzu i żelaza, wyroby ceramiczne, szklanne i emaliowane, reprodukcye galwanoplastyczne z wzorów starożytnych, nareszcie wyroby galanteryjne, głównie ze skóry i safianu, gobeliny, hafty i koronki. Przedmioty te są po części własnością Rodziny Cesarskiej, po części osób prywatnych lub należą do muzeum. Prawie każdy z nich ma wartość artystyczną i byłby godzien osobnego opisu.

Tak samo wiedeńskie muzeum wschodnie wzbogaciło wystawę przesyłką znaczną, w której strona handlowa przeważa nad przemysłową. Dział ten zawiera, oprócz wnętrza mieszkania wschodniego umeblowanego i udekorowanego wyłącznie wyrobami wschodniemi, zbiór płodów surowych i wyrobów przemysłu ze wschodu, które są artykułami handlu z europejskiemi krajami, nareszcie kolekcyę fabrykatów europejskich, na które wschodnie, kraje są odbiorcami. Ze względu na liczne stosunki handlowe Austryi ze wschodem część ta wystawy jest ciekawa i pouczająca, dając interesowanym przemysłowcom sposobność zoryentowania się, dokąd skierować eksport, kiedy dzisiaj w Europie wszystkie kraje odgraniczają się cłami.

Z działów specyalnych pozostaje nam jeszcze wystawa t. z. morska, która i dla mieszkańców stałego lądu, niekoniecznie nadbrzeżnych, ma interes, mianowicie skoro się dowiemy, że wartość statków do żeglugi morskiej i rybołowstwa w Austryi reprezentuje sumę około 54 milionów złr. i że rybołowstwo i żegluga morska zajmuje przeszło 25.000 ludzi, którym wraz i ich rodzinom daje utrzymanie. Najpierwsze miejsce w tej gałęzi zarobkowania oczywiście zajmuje Tryest, ale największej ilości marynarzy dostarcza Dalmacya. Oprócz tego około 3500 ludzi zajętych jest na 43 fabrykach przy budowli okrętów. Austryackie statki najwięcej pływają po morzu Śródziemnem i na wschód dalszy. Złożony na wystawie materyał kartograficzny i statystyczny obznajmia nas ze stosunkami żeglugi morskiej; wykonane starannie mapy *en relief* dają dokładne wyobrażenie o położeniu większych i mniejszych portów austryackich i o wybrzeżach dalmatyńskich, chorwackich i istryańskich. Liczne modele statków nastręczają sposobność do zapoznania się ze szczegółami konstrukcyi i urządzeń wewnętrznych i z nazwami rozmaitych statków; nie jestem jednak pewien, czy w tej chwili zdołałbym jeszcze odróżnić *barkę* od *clippera* lub *brigantino* od *braguzzo*. Bogata kolekcya ryb, reptiliów, cefalopodów, molusków, krustaceji, echinodermów, i jakie tam dalej rodzaje kryją się w głębinach i na dnie morza, obznajmia nas z fauną Adryatyku. Kolekcya tak samo jako i ptaki rybożercze, w komplecie pewno wystawione, są własnością muzeum ces. król. zarządu morskiego (*Seebehörde*) i muzeum miejskiego. Umieszczone wśród tych przedmiotów figury przedstawiają nam rybaków w kostiumach narodowych, jakoby stróży skarbów, które ich żywią.

Kto się o tem nie przekonał w restauracyach tryesteńskich, widzi na wystawie, że w Adryatyku poławiają się także wyborne sardynki *Société générale française des conserves alimentaires* zaprawia je i wysyła na cały świat pod nazwą: *sardines à la Nantes*. Publiczność nie zwraca uwagi na małą różnicę pomiędzy *de Nantes* i *à la Nantes*; do nadania dobrego smaku wystarcza firma francuska. Że towarzystwo krajowe nie znalazłoby tak przystępnego targu na ów przysmak międzynarodowy, jak *Société française*, to nie ulega wątpliwości. Może tedy i wdzięczność się należy Francuzom za to, że przyszli zrobić tutaj dobry interes.

Oddzielny wydział w głównym gmachu wystawowym zajęła wystawa królestwa węgierskiego. Widać, że Węgry są krajem przeważnie rolniczym i że r o l n i c t w o stoi na wysokim stosunkowo stopniu rozwoju. Piękne są gatunki zboża na wystawę nadesłane, próby wełny cienkiej świadczą o szlachetnych gatunkach owiec fabrykanci nareszcie machin krajowych wystawili wszelkie najnowsze narzędzia rolne, zastosowane w gospodarstwach postępowych. Nie samo ziarno i inwentarz stanowią dochód rolnika węgierskiego. Urodzajna ziemia i klimat łagodny pozwalają mu w innych także kierunkach pracować. W samem królestwie węgierskiem i Siedmiogrodzie jest przeszło 250.000 hekt. ziemi pod winnicami, a wino w oddziale węgierskim, we wszelkich gatunkach reprezentowane, zapełnia liczne stoły i szafy Wina węgierskie, oprócz krajowców, w nas mają najlepszych konsumentów, ale dzięki staraniom około uprawy lepszych gatunków, i odpowiedniejszej „edukacyi" wina, jako i poparciu rządu, powiększa się liczba innych odbiorców zagranicznych, mianowicie w Niemczech, Anglii i Ameryce. Okazy owoców suszonych i zaprawianych (śliwki węgierskie), miodu i wosku, nareszcie jedwabników, świadczą o pracy rolników w rozmaitych kierunkach.

Znane jest bogactwo Węgier w lasy. W wydziale węgierskim wystawy mamy sposobność przekonać się, że z kraju nie wywożą całego materyału surowego, aby następnie za drogie pieniądze sprowadzać wyroby zagraniczne z drzewa, lecz wszelkie przedmioty z drzewa, o ile potrzebne są, w kraju samym się wyrabiają. Mamy tu wszystko począwszy od pierwszych wyrobów tartacznych aż do przedmiotów zbytkowych, rzeźbionych. Wystawiony jest mały pawilonik zbudowany ze świeżych zupełnie desek piłowa ych według systemu pewnego, tak, iż wcale się nie zesychają. Doskonałe są wyroby bednarskie, pomiędzy któremi impouuje kolosalnych rozmiarów beczka. Ze względu na znaczną produkcyę wina ważna to gałęź przemysłu. Zdaje się, że i powroźnicy w Peszcie nie boją się stanąć do konkurencyi z wiedeńskimi. Wyroby ich na wystawie nic nie pozostawiają do życzenia. Nie zupełnie to samo powiedzieć można o stolarzach wyrabiających meble, zbytkowne wyroby ich wprawdzie wcale niezłe, ale z Wiedniem konkurencya trudna. Doskonalsze stosunkowo są meble skromniejsze, meble z drzewa giętego i posadzki. Paradny wagon I klasy wystawiony przez firmę Ganz w Peszcie świetnie reprezentuje przemysł krajowy.

Bliżej działu rolniczego może wypadałoby mi wymienić zbiorową wystawę 10 parowych młynów w Peszcie, których wyroby mają ustaloną na całym świecie reputacyę. Fabrykacya ta tak odpowiednia dla kraju rolniczego, w całych Węgrzech dobrze rozpowszechniona, a młyny mniejszych miast prowincyalnych stanęły także z wyrobami swemi do współzawodnictwa.

Nie wymieniając całego szeregu innych przedmiotów reprezentujących wszelkie gałęzie przemysłu lepiej lub gorzej, wyszczególnić jednakże muszę jeszcze wyroby ceramiczne i złotnicze. Jubilerowie peszteńscy, opierając się widocznie na wzorach krajowych zastosowanych do stroju narodowego, odrębny zupełnie wyrabiają rodzaj biżuteryj. W keramice widocznie firma Zsolnay z Pięciukościołów narodowych trzyma się wzorów; natomiast cztery firmy Fischerów z Pesztu, Totis, Klausenburga i Herend oprócz majolik odznaczają się wiernemi i pięknemi imitacyami starej porcelany saskiej, japońskiej i chińskiej.

⁂ **Na kolei Karola Ludwika** wchodzi w życie z dniem 20 listopada nowa z n i ż o n a taryfa specyalna dla zboża i mlewa i taryfa wyjątkowa dla mineralnych węgli i materyału opałowego. Z Nowym Rokiem nastąpić mają zmiany w całej taryfie towarowej.

⁂ **Zmiana regulaminu ruchu kolejowego**. Jak donoszą dzienniki, ministerstwo handlu wydało do austryackich zarządów kolejowych rozporządzenie, wzywające je do zmiany regulaminu ruchu, a mianowicie § 59, który mówi o awizowaniu i wręczaniu przesyłek towarowych Paragraf ten według propozycyi ministeryalnej ma brzmieć w ten sposób: „Kolej żelazna obowiązaną jest wydać na miejsce przeznaczenia wskazanemu listem frachtowym odbiorcy list frachtowy i towar. Późniejsze zlecenia nadawcy co do cofnięcia napowrót towaru lub oddania takowego innej osobie, niż ta, którą wymieniono w liście frachtowym, dalej, co do zaniechania, zmniejszenia, podwyższenia lub dodatkowego obciążenia pobraniem należytości i t. d. mają być w tym tylko razie uwzględnione przez zarząd kolejowy, jeśli po przybyciu towaru na miejsce przeznaczenia, list frachtowy nie został jeszcze wręczony adresatowi. Nadawca winien duplikat listu frachtowego, gdyby takowy otrzymał, lub też kwit świadczący o nadaniu, przedłożyć w właściwem miejscu, który to dokument należy, wedle potrzeby zatrzymać lub zwrócić go nadawcy z odpowiednią na nim uwagą". Dyskusya nad zmianą regulaminu ma się odbyć na najbliższej konferencyi dyrektorów kolei żelaznych.

⁂ **Działalność poczt i telegrafów austryackich w r. 1881** przedstawioną została w ogłoszonem przez departament statystyczny ministerstwa handlu obszernem sprawozdaniu, z którego dowiadujemy się, że austryacki okręg pocztowy obejmuje 11 dyrekcyj i 4,033 urzędów pocztowych. Obok tego w ziemiach okupowanych znajduje się 52 wojskowych urzędów pocztowych i 3 polowe ekspozytury, zaś na terytoryum państw zagranicznych w Europie i Azyi 42 urzędów. W ciągu roku 1881 utworzono 20 nowych stacyj pocztowych, zwinięto zaś 12. W ogóle przypada na 5,491 mieszkańców i 74 kilometrów kwadratowych jeden urząd pocztowy. Urzędników było 14,071 (w roku 1880 tylko 13,600). Liczba listów wynosiła w 1881 roku 434·8 milionów (w 1880 roku 414·8). Na jednego mieszkańca przypadło 46½ cent. porta listowego i 28 cent. porta frachtowego. Dochody w roku ubiegłym wynosiły 18·1 mil. zł. rozchody 15·1 mil zł. (przed 10 laty w 1871 roku 11·8 mil. zł. i 9 3).

Z ogłoszonej równocześnie statystyki austryackich t e l e g r a f ó w na rok rok 1881 podajemy następujące szczegóły: Ogólna długość drutów telegrafów państwowych, kolejowych i prywatnych wynosiła z końcem przeszłego roku 35.545 kilometrów, z czego przypadało 23.281 na państwo, 12.013 na koleje żelazne i 251 na towarzystwa prywatne. Liczba stacyj telegraficznych wynosiła 2604 Ogółem nadano 4,378.333 depesz, między temi 888.658 międzynarodowych. Z zagranicy nadesłano 962.195 telegramów. W porównaniu z rokiem 1880 obrót depesz był większy o 422.537. Tak zwanych „nagłych" depesz nadano 208.133 sztuk. Dochody ogólne urzędu telegraficznego wynosiły w roku zeszłym 4,102 359 złr., czyli o 481.948 złr. więcej niż w roku 1880 Rozchody wynosiły 3,449.414 złr., czyli o 108.297 złr. więcej niż w roku zaprzeszłym. Towarzystwa kolejowe i prywatne miały w roku 1881 dochodu 558.860 złr. (w 1880 r. 484.828 złr.).

** **Wystawa w Moskwie**. Redagowany w ministerstwie handlu a wydawany nakładem c. k. nadwornej i państwowej drukarni tygodnik *Austria* podaje autentyczne sprawozdanie z wystawy moskiewskiej. Wystawa moskiewska jest w tem piśmie przedmiotem wyczerpujących studyów, których autorami są wyłącznie ludzie fachowi, obeznani dokładnie z przedmiotem. Dzienniki zwracają uwagę na tę publikacyę bardzo ważną dla tych, którzy chcieliby wejść w stosunki handlowe z Rossyą.

OSTATNIA POCZTA

Jak już wiadomo z wczorajszej depeszy peszteńskiej, na onegdajszem p o s i e d z e n i u k o m i s y i b u d ż e t o w e j d e l e g a c y i a u s t r y a c k i e j przyszedł pod dyskusyę b u d ż e t m i n i s t e r s t w a s p r a w z a g r a n i c z n y c h. Pomimo, że przeważna część kwestyj, odnoszących się do zagranicznych stosunków naszej monarchii, została należycie wyjaśnioną przez hr. Kalnoky'ego w komisyi węgierskiej, onegdajsze *exposé* p. ministra spraw zagranicznych obudziło ogólny interes i zrobiło przytem w kołach delegacyi jak najlepsze wrażenie. Spodziewać się też należy — pisze *Fremdenblatt* — że ostatnie wywody p. ministra Kalnoky'ego utrwalą za granicą przekonanie, że myślą przewodnią kół kierujących naszej monarchii jest utrzymywanie jak najlepszych stosunków z wszystkiemi mocarstwami, oraz troskliwość o utrzymanie pokoju europejskiego.

Na wstępie swojego *exposé* p. minister podniósł z szczególniejszym naciskiem, że przyjaźń łącząca naszą monarchię z Niemcami opiera się na wspólności wielkich interesów i że jest rękojmią pokojową nietylko dla samej Austryi i Niemiec, lecz dla wszystkich państw europejskich. P. minister mówił następnie o stosunkach monarchii do innych mocarstw, wyrażając się o każdem z nich w słowach świadczących o pełnej przyjazni.

Po otwarciu dyskusyi nad wywodami p. ministra, referent Hübner i delegaci Demel, Plener, C z e r k a w s k i, Suess i G r o c h o l s k i poruszyli szereg kwestyj wchodzących w zakres polityki zagranicznej, między któremi stosunek do Czarnogóry najgłówniejszą odgrywał rolę. Wczorajsza depesza streściła wyczerpująco odpowiedzi p. ministra na uczynione zapytania. *Presse* konstatuje z zadowoleniem, że referent H ü b n e r z zaparciem się własnych aż nadto znanych politycznych przekonań w sprawozdaniu swojem wyraził zapatrywania, które należy uważać za echo opinii i przekonań całej pokojowej ludności naszej monarchii.

Przedwczorajszy wieczór przeszedł w ogóle spokojnie w Wiedniu. Nie obeszło się wprawdzie bez z b i e g o w i s k a, lecz rozruchy wcale się nie powtórzyły. Przyczyniło się do tego w znacznej mierze dżdżyste zimne powietrze, oraz deszcz, dwa czynniki najprzeciwniejsze wszelkim demonstracyom ulicznym. Władze ze swej strony poczyniły najobszerniejsze środki ostrożności. Nad utrzymaniem porządku czuwało 6 kompanii piechoty, 2 szwadrony kawaleryi, 250 pieszych i 40 konnych konstablów. Już o godzinie 5 wieczorem obsadzono wszystkie ulice prowadzące do Neubau, Josefstadt i Mariahilf. Prezydent policyi Krticzka był od godziny 5 do 12 w nocy na stanowisku. Jak wspomnieliśmy, obawy wznowienia rozruchów okazały się na szczęście nieuzasadnionemi.

W uzupełnieniu szczegółów podanych w telegramach o przedostatniem p o s i e d z e n i u a n g i e l s k i e j I z b y n i ż s z e j dodajemy, że dep. Arnold zapowiedział, iż przeciw wnioskowi Northcota w sprawie egipskiej wniesie poprawkę orzekającą, iż Izba uważa za konieczne użycie wojsk angielskich w Egipcie dla utrzymania pokoju i porządku oraz zapewnienia Egipcyanom samorządu.

Burke zapowiedział, iż wniesie rezolucyę, wyrażającą ubolewanie, że Arabi-basza, który bezwarunkowo poddał się Anglii, został przez nią wydany i stawiony przed trybunał egipski.

Według informacyi dziennika *Temps* z cyfr przedłożonych k o m i s y i b u d ż e t o w e j f r a n c u s k i e j wynika, że suma pozostająca do dyspozycyi a pochodząca z uchwalonych kredytów, które nie zostały użyte, wynosi nie 153 lecz tylko 60 milionów, potrzeba będzie zatem jeszcze około stu milionów zaciągnąć na rachunek długu bieżącego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 10 listopada. Na p o s i e d z e n i u d e l e g a c y i a u s t r y a c k i e j przed przystąpieniem do dyskusyi nad zwyczajnym budżetem wojennym, p. m i n i s t e r w o j n y umotywował pilną potrzebę reorganizacyi wojskowej, ułatwiającej mobilizacyę i powołał się w tej mierze na sprawozdanie komisyi.

Dr. S t u r m oświadczył. że na przedłożoną organizacyę wojskową zapatruje się ze stanowiska objektywnego nie zaś stronniczego, i pragnie ją rozważyć, biorąc przedewszstkiem na uwagę względy wojskowe, finansowe i państwowe. Mowca przypomina reformy zaprowadzone w armiii od r. 1870, które spowodowały znaczne podwyższenie budżetu, przyznaje, że nowa organizacya przyniesie pewne korzyści pod względem ułatwienia mobilizacyi, powątpiewa jednak, czy korzyści te zdołają zrównoważyć ujemne jej strony. Mowca następnie długo i szeroko krytykuje nową organizacyę; powołując się na zdania byłych ministrów Kuhna i Horsta, a nawet na Moltkego, wypowiada obawę dalszego wzrostu ciężarów wojskowych i podnosi skrupuły, jakie w nim budzi nowa organizacya ze względów państwowych. Wojska liniowe i rezerwy znajdują się wbrew ustawie na terytoryum okupacyjnem. Mowca powątpiewa, czy niemiecka komenda da się zatrzymać trwale w armii, i dlatego lęka się, ażeby jedność armii nie została narażona na nieobliczone szkody. Dalej mowca zastanawia się nad różnemi zakładami naukowemi w krajach monarchii mających ludność mięszaną, i przychodzi do tego przekonania, że w niektórych częściach państwa język niemiecki jest w najwyższym stopniu zaniedbany. Młodzież kończąca nauki nie posiada należytej znajomości tego języka. Przez przeniesienie korpusów do okręgów krajowych pozbawi się żołnierzy a nawet oficerów sposobności wyuczenia się języka niemieckiego, będziemy mieli przeto korpusy zdolne do najwyższego poświęcenia, ożywione gorącym patryotyzmem, będziemy mieli korpusy narodowe, lecz nie będzie już armii austryackiej.

Sprawozdawca F a n d e r l i k, odpowiadając na zarzuty dr. Sturma, nadmienił, że odpowiedzialność za kwestye czysto wojskowo - techniczne musi być w każdym razie pozostawioną rządowi; co się zas tyczy kwestyi finansowej, to p. minister wojny oświadczył wyraźnie, że na razie nie należy obawiać się podwyższenia budżetu wojennego, i że nowa organizacya da się przeprowadzić w ramach dotychczasowego preliminarza. Nikt z pewnością nie myśli o zerwaniu węzła, jaki łączył dotychczas armię, ani o podziale jej na narodowe korpusy. Obawy takie są płonne i nie dadzą się niczem usprawiedliwić. System terytoryalny opiera się na geograficznej, a nie na narodowej podstawie. Większa część korpusów bę-

dzie się składała z żołnierzy różnych narodowości. System terytoryalny nie jest czemś zupełnie nowem, lecz jedynie rozwinięciem istniejącego systemu. Niemożna przecież dla przyjemności jednej narodowości zgładzić innych szczepów i plemion. Nieufność okazywana aspiracyom narodowym jest niesprawiedliwą i nieuzasadnioną. Nieniemieckie zresztą ludy będą starały się uczyć dokładnie języka, który jest i pozostanie językiem armii.

Delegacya austryacka przyjęła następnie budżet wojskowy zwyczajny i nadzwyczajny budżet marynarki, jak również kredyt dodatkowy dla marynarki, zgodnie z przedłożeniem rządowem, a tylko w zwyczajnym budżecie marynarki wykreślono 80.000 zł.

Wiedeń, 11 listopada. (*Tel. pr.*) Podróż do Pesztu pp. ministrów hr. Taaffe i dr. Dunajewskiego spowodowana została zebraniem się delegacyj, nie zostaje zaś w żadnym związku z zaburzeniami ulicznemi w Wiedniu, jak to dzienniki mylnie doniosły.

Wiedeń, 11 listopada. (*Tel. pr.*) *Presse* donosi, że jej specyalny korespondent został przyjęty przez Lienbachera. Na zapytanie, czy prawdą jest wiadomośc o przesłanym przez Lienbachera hr. Hohenwartowi liście zrywającym wspólność polityczną, Lienbacher odpowiedział, że nie pisał wcale do hr. Hohenwarta, lecz zawiadomił o swojem wystąpieniu ks. Lichtensteina jako przewodniczącego. Powodem wystąpienia Lienbachera był stan obecny stosunków stronnictw po prawicy, w którym charakter narodowościowy występuje na pierwszym planie. Stan ten nie dziś dopiero objawiać się zaczął, stał się jednak wydatnym obecnie, gdy zamyślać zaczęto o zbliżeniu pomiędzy frakcyami słowiańskiemi a utworzyć się mającem stronnictwem Fischhofa i gdy przywódcy klubu czeskiego mieli się wyrazić, że Polacy i Czesi najchętniej zrzekliby się zupełnie współdziałania frakcyi Lienbachiera, a wyrażenie to dotychczas wcale nie zostało zaprzeczonem. Zasada polityczna, czy to liberalna, czy konserwatywna, nie może przecież być poświęconą zupełnie zasadzie narodowej, takiej jednak zasady politycznej po prawicy znaleźć nie można. Lienbacher sądzi, że jego wystąpienie z klubu pociągnie za sobą naturalnie wystąpienie ze związku prawicy. Co się tyczy wystąpienia dr. Fuchsa jest ono tylko krokiem osobistym. Lienbacher sam nie będzie nikogo nakłaniał do przyłączenia się do tego kroku.

Deutsche Ztg. mówi, że w tej chwili musi się wstrzymać od wszelkiego zdania o zmianie parlamentarnego stanowiska pp. Lienbachera i Fuchsa.

Budapeszt, 11 listopada. (*T. p.*) Ambasador włoski Robilant przybył tu wczoraj i będzie miał konferencyę z hr. Kalnoky. Z najlepszego źródła zapewniają, że oświadczenia złożone delegacyom przez hr. Kalnoky z powodu odroczenia odwiedzin Najj. Pana, zyskały w kołach decydujących włoskich, tak pod względem formy, jak co do treści, najzupełniejsze uznanie, i stosunki z Rzymem są tak, jak dotychczas, najlepsze.

Paryż, 11 listopada. Lewica radykalna i unia demokratyczna postanowiły oponować przeciwko wszelkiemu zamiarowi interpelacyi w Izbie przed uchwaleniem budżetu. Organ Gambetty *Paris* stwierdza, że większość Izby francuskiej nie myśli lekkomyślnie wywoływać przesilenia ministeryalnego.

Petersburg, 11 listopada. Wiadomość o bliskiem ustąpieniu hr. Tołstoja w dobrze poinformowanych kołach uważana jest za bezzasadną. Hr. Tołstoj był chory, obecnie powrócił do zdrowia, miał posłuchanie u cara i został zaproszony na obiad.

Petersburg, 11 listopada. (*Tel. pryw.*) Policya państwowa śledzi z największą uwagą działalność nihilistów w Szwajcaryi. Francya otrzymuje o tem tak szczegółowe telegramy, że czterej urzędnicy są ich odcyfrowaniem zajęci.

Na Newskim Prospekcie i na ulicy Stajennej rozlepiono rękopiśmienne proklamacye, które policya zdjęła i oddała władzy właściwej.

Rzym, 11 listopada. Organ Watykanu *Moniteur de Rome* upoważniony został do zaprzeczenia oświadczeniu, że układy między kuryą a rządem pruskim zostały zawieszone.

Londyn, 11 listopada. W Izbie niższej oświadczył reprezentant rządu, że chociaż rządowi egipskiemu uczyniona została propozycya względem kontroli, dekret jednak znoszący kontrolę nie został jeszcze wydany.

Izba większością 304 przeciw 260 głosom odrzuciła wniosek Northcota żądający odrzucenia pierwszej rezolucyi zmieniającej regulamin obrad i przyjęła też rezolucyę.

Kair, 11 listopada. Blisko dziesięć procent żołnierzy angielskich, znajdujących się tutaj, choruje.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń. 10 listopada. 1882 godzina 1 min. 50. Losy kredytowe 174·75, Węg. Akcye kredyt. 295 75, Akcye anglo-austr. 124·80, akcye banku Union 120·10, Akcye kolei Karola Ludwika 313·—, Akcye kolei północnej 277·50, Akcye kolei południowej 140·—, Akcye kolei Alföld. 170·—. Akcye kolei Elżbiety 211·25, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 170·75, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 161·75, Wiedeńskie losy 126·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100· –, Losy regulacyi Cisy 109·30, Losy tureckie 26·20, Węgierska renta 119·50, Akcye banku związkowego 114·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·18·75, Węgierskie losy 118·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 10 listopada 1882, godzina 5 min. 35. Akcye kredytowe 304·70, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 312·75, Południowa —·—, Renta papierowa 76·92, Galicyjskie listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·75, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·48·50, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 11 listopada 1882, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 304·50, Anglo-Austr. 124·50, Unionbank 119·90, Kolej Karola Ludw. 312·50, Południowa 139·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne – .—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·49—, Rubel papierowy 1·18½. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 10 listopada. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 do 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł. kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·75 do 32·— zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na jesień) 9·26 do 9·30 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 195·— m, żyto —·— m., spiritus 53·10, olej rzepakowy 64·25 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·75 fr., olej rzepakowy 86·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru Gazety dołącza się 12ty arkusz „Sprawozdania z Wystawy rolniczej i przemysłowej w Przemyślu".

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.,

---

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 popołudniu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu) o godz. 10 min. 59 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 3. w południe (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 5 min. 15 wieczór

---

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 listopada 1882.

	płacą (waluta austr.) zł.	ct.	żądają (waluta austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	311	50	314	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169	50	173	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	305	—	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. Li.t. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt galic. 5 pr. w. a.	97	90	99	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	50	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	90	99	25
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	87	—	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	30	102	30
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	60	98	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	50	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	94	..	95	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4 Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	70	100	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	70
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	57	5	67
Napoleondor	9	43	9	53
Półimperyał	9	73	9	83
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	17½	1	19½
100 marek niemieckich	58	15	58	80
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 7 listopada 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.10	77.25
luty-sierpień	77.05	77.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.60	77.75
kwiecień-październik	77.65	77.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.—	119. 0
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	131.30	131.80
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.50	136.—
„ „ 1864 po 100 zł.	171.75	172.25
„ „ 1864 po 50 zł.	171.—	172. –
Renty Com. po 42 lir austr.	40.—	42.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	145.50	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1884 5 pr.	—.—	— –
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.20	92.35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.40	95.55
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	100.—	—.—
Galicyi	100.—	100.50
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	98.75
Węgier	99.25	100.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	126 75	127.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	309.10	309.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	875.—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	833.—	838.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	593.—	595.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.50	212.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2788.—	2793.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	314.50	315.—
Lwow.-Czrn. kolej po 200 zł. wa. w sr	171.—	171.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	350.75	351.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	141.40	141.90
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.50	162.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.95	99.20
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 6 pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	—.—	91.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.75	99.25
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.75	99.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102.50
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.75	101.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.15	100.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.60	94.90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	—. –	105.75
„ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.20	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.40	93.70
z r. 1867	100.75	101.—
z r. 1868	95.75	96.—
z r. 1872	94.50	95.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.25	174.75
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	20.50	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	3 .50	36.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19. 5
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.75	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.20	119.50
Paryż za 100 fr.	47.22.50	47.27.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68.—
„ pełnej wagi	5.68.—	5.70.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.47.50	9.48.—
Rossyjski imperyał	9.74.—	9.76 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 10 listopada 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	95
„ „ „ w srebrze	77	5
Renta w złocie	95	30
5% austr. renta marcowa	92	—
Akcye banku wiedeńskiego	835	—
„ „ kredytowego	305	—
Londyn	119	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	48
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	50

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany)

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 11 listopada 1882 r.

Hotel George'a

Pp. A. hr. Starzeński z Iławcza. F. hr. Wallis z Bortnik. S. br. Brunicki z Zaleszczyk. K. Kirchhoff z Wiednia. A. Krzisch z Przemyśla.

Hotel Angielski.

Pp. H. br. Wilczek z Samoklęsek. B. Kruszelnicki ze Złoczowa. W. Cętar z Moszkowa. Dr. M Hirschler z Tłustego K. Fuchs z Czortkowa.

Hotel Langa.

Pp. H. Robinsohn z Wiednia. G. Kantor z Wiednia. J Herschman z Wiednia. K. Feltscharek z Wiednia.

Hotel Krakowski.

Pp. F. Poncet z Ujscia ziel L Wojkowski z Nadwórny. M. Salamon z Coblency

Hotel Europejski.

Pp. A. br. Brunicki ze Stryja. Dr. M Rosenbach z Przemyśla.

Hotel Warszawski.

Pp. W Rakowski z Chodorowa. O. Tomek z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 11 listopada 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 7 0.0mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 2.6°C. Psychrometr wilgotny 1.8°C. Prężność pary 4.8mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 10. Wiatr SW2. Ozon 8.

Temperatura powietrza 2.1°R.

Barometr idzie do góry.

Stan barometru nad poziom morza 755.6mm.

☞ **Zwraca się uwagę P. T. Publiczności na dzisiejszy inserat Piotra Miączyńskiego.**

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 11530 (7712 1—3)

W celu obsadzia posady adjunkta urzędów pomocniczych przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie w randze IX. klasy, ewentualnie posady oficyała w radze X klasy. a względnie posady kancelisty w randze XI klasy, rozpisuje się niniejszem konkurs do 20 grudnia r. b.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych wnieść w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie.

Pomienione posady nadane będą w w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. pr. p. przedewszystkiem należycie ukwalifikowanym wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym certyfikatami, gdyby o nie niekompetowali ukwalifikowani urzędnicy zostający w czynnej służbie lub też kwiescenci, posiadający wymaganą kwilifikacyę

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 6 listopada 1882.

L. 18643. (7692 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Kolbuszowy opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł., dodatkiem aktywalnym 120 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 15 listopada 1882 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

C. k. sąd wyższy krajowy
Kraków 2 listopada 1882.

Upadłości.

L. 23877. (7698)

C k. sąd krajowy w Krakowie jako konkursowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na terminie dnia 17 października 1882 odbytym, p. adw. Dr. Eibenschütz potwierdzonym został przez wierzycieli konkursowych zarządcą upadłości Reginy Jachimowicz, zaś p. adw. Dr. Klein zastępcą tegoż.

Kraków, dnia 27 października 1882.

L. 443/D (7710)

Oznajmiam wszystkim wierzycielom upadłości „Józefa Kodrębskiego spadkobiercy“ i Karola Bielańskiego, że przedłożony plan ostatecznego podziału funduszów między wierzycieli u podpisanego przejrzeć lub odpisać i zarzuty najdalej do 16 listopada 1882 ustnie lub pisemnie wnieść mogą.

Zarazem wyznaczonym zostaje termin do rozprawy nad zarzutami i ustalenia rozdziału na dzień 17 listopada 1882 rano

Zaleszczyki, 8 listopada 1882.

Michał Klusik
Komisarz konkursowy

L. 13078. (7686)

W postępowaniu konkursowem przeciw Lazarowi Pohoryłles zatwierdzili zebrani na dniu 20 października r. b. wierzyciele konkursowi adw. Dr. Sternklara tymczasowego zarządcę, a wybrali zastępcą tegoż Isydora Rosin dirigenta filii c. k akc hipotecznego banku w Tarnopolu tudzież do wydziału wierzycieli na członków Izydora Rosina, Jakóba Willnera i Samuela Perlberga a na zastępcę wydziałowego p. adw. Dr. Füklinga.

O tem dokonanem a przez sąd zatwierdzonym wyborze, zawiadamia się wszystkich wierzycieli.

Tarnopol, dnia 31 października 1882

Licytacye.

L. 3705. (7561 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszn. podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 178 złr. 33 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 64 w Twierdzy położonej dłużnika Michała Tolty a względnie jego spadkobierców własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I 29 listopada, II 20 grudnia 1882, III 24 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południe z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 70 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania tej realności można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Sądowa Wisznia 20 września 1882.

L. 3707. (7675 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 29 listopada, 28 grudnia 1882 i 30 stycznia 1883. zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę realności pod Nr 263 w Wietlinie położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego — dłużnika Mojżesza Rosena własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w celu wydobycia wierzytelności 139 złr. 90 ct. w. a z pn.

Cena wywołania 1080 złr.

Wadyum wynosi 108 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Radymo 30 września 1882.

L. 4851. (7490 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż wskutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 11 lipca 1882 l. 5106 na zaspokojenie pretensyi wekslowej Rojzy Teichmann przeciw Markusowi Klehr pto 544 zł. 89 ct. a. w. z pn, po strąceniu 100 zł. a. w. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 31 października i 30 listopada 1882 każdym razem o godz 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod Nr. 264 w Turce położonej, za lub wyżej ceny wywołania 650 zł., a gdy tej nieofiarowano zostaną na terminie 30 grudnia 1882 o godzinie 10 przed południem ułatwiające warunki ułożone.

Wadyum wynosi 65 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć

Turka, dnia 10 września 1882

L 3364. (7673 1—3)

C. k sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod N 135 w Miękiszu nowym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jędrzeja Kowaliszyna własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego pto 118 zł. 25 ct. w dniach 28 listopada, 28 grudnia 1882 i 30 stycznia 1883 zawsze o godz. 10 rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się na 380 zł.

Wadyum 38 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k sąd powiatowy
Radymno. 30 września 1882.

L 4395. (7428 1—3)

Dnia 29 listopada 1882 o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego CN. 17 w Złockim, Mikołaja Barny własnego na zaspokojenie pretensyi Teodora Barny 81 zł. 80 ct

Cena szacunkowa 336 zł

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków w registraturze sądowej.

C k. sąd powiatowy.
Krynica, dnia 23 października 1882.

L. 4794. (7689 1—3)

W dniach 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 1 lutego 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 27/rep. 148 w Lachowcach położonej, do dłużników Antoniego i Maryi Czukuryn należącej, w tutejszym c k. sądzie na rzecz zakładu kred włośc. na zaspokojenie sumy 98 zł w. a. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł. w. a. a wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany, dnia 28 września 1882.

L. 4358. (7706 1—3)

Odnośnie do ogłoszeń tutejszego sądu z dnia 20 sierpnia 1880 l. 4251 w numerach 13, 14 i 15 Gazety Lwowskiej z roku 1881 zamieszczonych, podaje się do wiadomości, że celem sprzedaży egzekucyjnej realności pod l 47 w Woli Duchackiej w sprawie Józefa Fordinala przeciw spadkobiercom Jędrzeja Fajta i Annie Fajtowej o 350 złr w. a. trzeci termin na dzień 21 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszem rozpisany zostaje, a to pod warunkami poprzednio ogłoszonemi.

Podgórze dnia 7 września 1882.

L 14962. (7643 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 86 zł. 76 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności N. w Małaszowcach, dłużnika Hrycia Zytana własnej, dnia 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 31go stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 250 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 30 września 1882.

L 22563. (7554)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Rzeszowie podaje, do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Rozwadowie, w obrębie urzędu podatkowego Tarnobrzegu na czas od 1 grudnia 1882 lub też od drugiej połowy listopada 1882 począwszy, do końca grudnia 1883, publiczna relicytacya na dniu 15 listopada 1882 o godzinie 8 rano przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi roczna kwota 2058 zł. a za jeden miesiąc kwota 171 złr. 50 ct. w. a.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum, równające się dziesiątej części ceny wywołania należy wnieść najpóźniej dnia 14 listopada 1882 do 2 godziny po południu u naczelnika powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 31 października 1882.

L. 1013. (7708 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 12 grudnia, 1882 16 stycznia i 13 lutego 1883 zawsze o 9 rano egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa pod CN. 51 w Jaworniku położonego Antoniego Gorzynika własnego, ciała tabularnego niestanowiącego na zaspokojenie wierzytelności Antoniego Ziobro w kwocie 500 złr. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie, także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Akt opisania i oszacowania jako też reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 7 lipca 1882.

L. 29819. **Obwieszczenie licytacyi.** (7678)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie rozpisuje odnośnie do ogłoszenia z dnia 12 października 1882 l. 26388 licytacyę na wydzierzawienie podatku konsumcyjnego

a) od mięsa
b) od wyszynku wina

w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1883 a warunkowo na rok 1884 i 1885 lub bezwarunkowo na trzy lata to jest od 1go stycznia 1883 do ostatniego grudnia 1885.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10pr wadyum mogą być wniesione do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie najdalej do dnia, który poprzedza dzień licytacyi a to do godziny 2giej po południu.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny.	Cena wywołania od mięsa	Cena wywołania od wina	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie od godziny 9 rano do godziny pierwszej po południu.	UWAGA.
		złr. w. a.	złr. w. a.		
1.	Chełmek	—	22	28 listopada 1882	
2.	Chrzanów	—	712		
3	Kęty	—	511		
4.	Liszki	6.475	—		
5	Wieliczka	4 920	—	29 listopada 1882	
6.	Zator	—	483		

C. k powiatowa Dyrekcya skarbu.
Kraków, 6 listopada 1882.

Licytacye.

L. 6911. (7677 1—3)

C. k krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie oddaje w przedsiębiorstwo dostawę druków urzędowych i litografii w języku niemieckim, polskim i ruskim, dla użytku własnego, tudzież podwładnych jej władz i urzędów, a w razie gdyby jaka inna władza w kraju do tej rozprawy konkurencyjnej przystąpiła, także dla tej władzy na okres trzechletni t. j. od 1 stycznia 1883 do końca grudnia 1885 roku.

W tym celu rozpisuje się niniejszem rozprawę konkurencyjną za pomocą ofert pisemnych na dzień 24 listopada 1882.

Mający chęć ubiegania się o to przedsiębiorstwo, winni wnieść pisemnie należycie opieczętowane w wadyum w kwocie tysiąca (1.000) zł. w. a, zaopatrzone oferty, w których imię, nazwisko i miejsce stałego zamieszkania oferenta wyrazić, jako też procent, jaki tenże z cen fiskalnych uwidocznionych w wykazie załączonym do warunków licytacyjnych za roboty drukarskie i litograficzne opuścić się ofiaruje, liczbami i literami oznaczyć należy, do c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do dnia 24 listopada 1882 do godziny 2 po południu.

Warunki licytacyjne przeglądnąć i dostać można w Ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie codziennie do 2 godziny po południu, tudzież w c. k. Dyrekcyi skarbu w Czerniowcach i w c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbowych w Krakowie, Przemyślu, Stanisławowie, Tarnopolu i Tarnowie w przepisanych godzinach urzędowych

Jako dowód, że przedsiębiorcy warunki licytacyjne przeglądnęli, ma być do oferty jeden egzemplarz rzeczonych warunków licytacyjnych, które na żądanie wyda c. k Ekonomat Dyrekcyi skarbu — wraz z przyłączonym do tegoż wykazem cen pojedynczych druków, podpisany przez oferenta, załączony i należy się w ofercie na te warunki wyraźnie powołać.

Oferty po terminie wyż oznaczonym nadeszłe nie będą uwzględnione.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 24 października 1882.

Die k. k Finanz-Landes-Direktion überläßt die Lieferung der Druck- und litografischen Arbeiten, sowohl in deutscher als auch in polnischer und ruthenischer Sprache für den eigenen Bedarf und jenen der ihr unterstehenden Aemter und Organe und für den Fall, daß auch eine andere Behörde in Galizien sich bezüglich ihres Drucksortenbedarfes dieser Verhandlung anschließen sollte, auch die Lieferung des diesfälligen Bedarfes auf die Dauer von drei Jahren d. i vom 1 Jänner 1883 bis letzten Dezember 1885 im Wege der öffentlichen Concurrenz.

Zu diesem Behufe wird hiemit auf den 24 November 1882 die Concurrenz-Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben.

Die Unternehmungslustigen haben ihre schriftlichen gehörig versiegelten und mit dem Vadium von Ein Tausend (1.000) Gulden ö. W. belegten Anbote, in welchen der Name und Wohnort der Unternehmungslustigen, dann der Nachlaß an Perzenten, welche der Unternehmer von den in dem, den Lizitationsbedingnissen angeschlossenen, einen integrirenden Bestandtheil derselben bildenden Ausweise angeführten Fiscalpreisen für zu liefernde Druck- und Litografiearbeiten anbietet, mit Ziffern und Buchstaben angegeben werden soll, bis längstens 24 November 1882 zwei Uhr Nachmittags beim k. k. Präsidium der Finanz-Landes-Direktion in Lemberg zu überreichen,

Die Lizitationsbedingnisse können täglich beim Oekonomate der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg bis 2 Uhr Nachmittags, dann bei der k. k. Finanz-Direktion in Czernowitz und bei den k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen in Krakau, Tarnopol, Tarnów, Przemyśl und Stanislau während der gesetzmäßigen Amtsstunden eingesehen und behoben werden.

Zum Beweise, daß die Bedingnisse von den Unternehmungslustigen richtig eingesehen wurden, muß der Offerte ein vom Offerenten gefertigtes Exemplar der gedachten Bedingnisse (welches demselben vom Oekonomate auf Verlangen übergeben wird) angeschlossen und in der Offerte sich darauf berufen werden.

Nach dem obigen Termine eingelangte Offerten, werden nicht berücksichtigt werden.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 24 Oktober 1882.

L. 11045. (7291 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Wysokiego skarbu przeciw Wolfowi Halpernowi pto 96 zł. 45 ct. a. w. została publiczna sprzedaż realności pod l. 51 w Brodach, ciała tabularnego niestanowiącej, pod warunkami ułatwionemi dozwoloną i do przeprowadzenia tej sprzedaży ustanowiono termin na 27 listopada 1882 o godzinie 10 rano w budynku sądowym BN. 5.

Cenę wywołania stanowi kwota 144 zł. a. w.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania.

Akt opisania i oszacowania powyższej realności mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna z dnia 8 marca 1881 l 981 lub późniejsze doręczone być nie mogły, zastępuje ustanowiony kurator adw. dr. Weisstein w Czerniowcach, względnie tegoż generalny substytut adw. dr. Braun w Brodach.

Brody, dnia 30 sierpnia 1882.

L. 4500. (7301 1—3)

Dnia 30 listopada 1882, 10 stycznia i 8 lutego 1883 o godzinie 10 z rana odbędzie w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod Nk. 280 w Sokołowie położonej, według Lk. 674 Grüny Leistnerowej własnej w celu pokrycia należytości firmy handlowej Jakóba Grossa w kwocie 112 zł. 63 ct. w. a z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 750 zł.

Wadyum 75 zł. w. a.

Protokół licytacyjny, ekstrakt hipoteczny tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych którymby rezolucya licytacyjna doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Kiernika w Sokołowie.

Sokołów, 20 września 1882.

L 5991. (7200 1—3)

Na zaspokojenie dłużnych galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie pięciu rat po 26 zł. 50 ct. i reszty kapitału 289 zł. 60 ct. z przyn. odbędzie się w tutejszym sądzie na terminach dnia 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 9 lutego 1883 każdym razem o godz 10 rano, przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużnika Iwana Górala pod lk. 94 w Boratynie położonej, wykazem hip. N. 17 objętej.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 700 zł. a. w., zaś wadyum wynosi 70 zł.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można w tusądowej registraturze przejrzeć

Kuratorem wierzycieli niewiadomych zamianowano tutejszego adwokata pana dra Juliana Ruczkę.

C. k, sąd powiatowy

Jarosław. dnia 8 lipca 1882.

L. 1954. (7229 1—3)

W c k. sądzie powiatowym w Mielcu przeprowadzoną będzie w dniach 28 listopada i 21 grudnia 1882 i na dniu 23 stycznia 1883 każdym razem o godz. 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Galitzera w kwocie 100 zł. w. a z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nrem k 65/3 w Wojsławiu położonej, dłużnika Jakóba Madeja własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na kwotę 842 zł. a. w. oszacowanej z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i ponizej tejże sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi kwotę 80 zł.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa, zaś resztę warunków licytacyjnych protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 12 listopada 1880 uzyskali prawo zastawu na licytację wystawionej realności lub którymby uchwała licytację dozwalająca nie mogła być na czasie doręczoną, ustanowiono kuratorem adw. dra Brandta w Mielcu.

Mielec, dnia 17 lipca 1882.

L. 4411. (7363 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 210 zł 51 ct w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Kozielnikach pod l. kons. 52 położonej Jana Marszałka własnej, na dniu 28 listopada, 28 grudnia 1882 i 30 stycznia 1883 kazdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 500 zł. w. a.

Poręczne 10 prc.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki, dnia 13 września 1882.

L. 4412 (7149 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 203 złr. 73 ct. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Kozielnikach pod l. k. 7 położonej, Jana Kawalca własnej, na dniu 30 listopada, 30 grudnia 1882 i 31 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 600 złr. a. w., poręczne 10 prc.

Bliższe waranki przejrzeć można w registraturze

Winniki 13 września 1882.

L. 6535. (7681 2—3)

Celem zabezpieczenia dostawy sukna i innych materyałów na ubiory służbowe dla sług c. k. sądów, należących do okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie na rok 1883/84 odbędzie się w sali tego sądu wyższego dnia 30 listopada 1882 do godziny 12 w południe licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Ryczałtowa cena fiskalna wynosi 6691 złr. 74 ct. O jakości i ilości materyałów, o pojedynczych cenach fiskalnych, warunkach licytacyjnych i dotyczących wzorach zasięgnąć można każdego dnia przed terminem wyż oznaczonym, w czasie godzin urzędowych w biurze prezydyalnem wyższego sądu krajowego, gdzie też oferty zaopatrzone w wadyum 5/100 ceny fiskalnej wynoszące z dokładnem wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale też literami, w oznaczonym terminie wniesione być mają, przyczem się wyraźnie zastrzega, iż oferty, w których cena nie w pewnej sumie lub w procentach od ceny fiskalnej opuścić mających oznaczona będzie, lecz tylko w ogóle niższa o jakiś procent od jakiegokolwiek przez innego oferenta wnieść się mającej ceny oferowanąby została tak jak też oferty spóźnione lub nieułożone wedle przepisów uwzględnionemi nie będą.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów dnia 7 listopada 1882.

L. 20956. (7163 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia należących się galicyjskiemu zakładowi kredytowemn ziemskiemu w Krakowie dwóch zaległych rat pożyczkowych po 400 złr. w. a z pn tudzież resztującej sumy pożyczkowej 7746 złr. 79 ct w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 89 Dz. IV w Krakowie położonej, do Ludwika Lipińskiego należącej, na wyznaczonych w tym celu dwóch terminach licytacyjnych dnia 9 stycznia i 13 lutego 1883 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu c k sądu krajowego cywilnego w Krakowie w biurze pod Nr. 9.

Cenę wywołania stanowi suma 45000 złr w. a. poniżej której ani na pierwszym ani na drugim terminie licytacyjnym sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum licytacyjne, które każdy chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyę przeprowadzającej złożyć jest obowiązany, wynosi sumę 4500 złr w. a w gotówce lub w książeczkach wkładkowych którejkolwiek z kas oszczędności w mieście Krakowie lub w Galicyi istniejących lub kasy wkładkowej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, albo w papierach wartościowych, kwalifikujących się do lokacyi kapitałów pupilarnych, według kursu.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny realności na sprzedaż wystawionej przejrzane być mogą w registraturze sądowej

Kraków dnia 29 września 1882.

L. 2530. (7114 2—3)

W c. k sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego a to: 12 rat po 12 złr. i resztę kapitału w kwocie 133 złr. 50 ct, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 120 rep. 10 w Błażowy Tomasza Barłoga własnej w dniu 15 grudnia 1882 o godzinie 10tej rano jako czwartym terminie.

Cena wywołania 1000 złr., wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 30 czerwca 1882.

L. 7372. (7300 2—3)

C k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Schwarza w kwocie 251 zł. w. a. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie ponowna przymusowa sprzedaż idealnej połowy realności pod lk 106 w Sanoku położonej wedle dom. tom. I pag. 212 n. 5 haer. dłużniczki Sprincy Lieber własnej, na 3093 zł. $95\frac{1}{2}$ ct oszacowanej w jednym terminie dnia 30 listopada 1882 o godzinie 10 rano, na którym wspomniana realność także niżej ceny szacunku 3093 zł. $95\frac{1}{2}$ ct w. a. a jednak nie niżej 2100 zł. w. a. sprzedaną będzie.

Wadyum 155 zł. w a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. dr. Gawel adwokat w Sanoku.

Dalsze warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, dnia 6 pazdziernika 1882.

L. 14308. (7289 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Marcina Kowalczyka o 250 złr. z pn. odbędzie się przy terminach dnia 24 listopada, 7 grudnia i dnia 28 grudnia 1882 o 10 rano w zabudowaniu sądowem, przymusowa jawna sprzedaż nietabularnej realności pod lk. 87 w Knihininie położonej dłużnika Josla Lustgartena a względnie Jony Rotenberga własnej.

Realność powyższa sprzedaną zostanie przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 1372 złr. 97 ct.

Zakład wynosi 10 prc.

Stanisławów 26 sierpnia 1882.

L. 21365. (7456 3—3)

C k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przeciw Piotrowi i Maryi Dwulit pto 220 złr. z pn. przeprowadzi w dniach 21 listopada, 19 grudnia 1882 i 11 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10tej przed południem w BN. VI przymusową publiczną sprzedaż licytacyjną realności pod l. k. 133/175 Zwarycz w Drohobyczu położonej dłużników własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Ceną wywołania będzie suma 1157 złr. 60 ct., a wadyum wynosi 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwóch terminach będzie sprzedaną powyższa realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś także i niżej tej ceny jednakże tylko za taką kwotę, która wystarczy na zaspokojenie wszystkich wierzytelności wraz z pn. na rzeczonej realności ubezpieczonych.

Do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 11 stycznia 1883 o godzinie 9 rano.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest adwokat dr. Fruchtmann w Drohobyczu zamieszkały.

Drohobycz dnia 6 października 1882.

L. 17554. (7457 —3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem w celu prowizorycznego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu i połączonej z tąże sprzedaży znaczków stemplowych i ostemplowanych blankietów wekslowych od 5 złr. na dół w Niemirowie licytacyę za pomocą ofert pisemnych na dzień 22 listopada 1882.

Zastrzega się wyraźnie, że w mowie będąca hurtownia obecnie nadaną będzie prowizyorycznie na jeden rok, po upływie którego to czasu z prowizorycznym hurtownym sprzedawcą zawartą zostanie ostateczna dobrowolna ugoda co do poborów względnie też zobowiązań hurtownika względem wysokiego skarbu w sprawie dalszego stałego zawiadywania na podstawie wyniku sprzedaży w tym pierwszym roku. Jeźliby zaś dobrowolna ugoda w tej mierze nie przyszła do skutku, nastąpi rozwiązanie stosunku prawnego na rok jeden na podstawie wyniku niniejszej licytacyi ustanowionego.

Materyał tytoniowy, znaczki stemplowe i ostemplowane blankieta wekslowe pobiera ta hurtownia z c. k magazynu tytoniowego i stemplowego w Żółkwi o 6 mil oddalonego.

Tej hurtowni jest przydzielonych 33 drobnych sprzedawców tytoniu w 28 miejscowościach. Sprzedaż wynosiła w ostatnich czterech ćwierćroczach t. j. od 1 października 1881 po koniec września 1882 w materyale tytoniowym 11222 złr. $17\frac{1}{2}$ ct. a w znaczkach stemplowych i blankietach wekslowych 1416 złr 75 ct. razem 12.638 złr. $92\frac{1}{2}$ ct.

Z powyższej sprzedaży materyału tytoniowego przypada na własną sprzedaż tej hurtowni konsumentom a to:

a) po cenie drobnej sprzedaży 3227 złr. 47 ct.

b) po cenie hurtownej sprzedaży 2302 złr. $31\frac{1}{2}$ ct. razem 5529 złr. $78\frac{1}{2}$ ct.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 62 złr., dowód osiągnięty pełnoletności i świadectwo moralności, zawierające także potwierdzenie co do dobrego stanu majątkowego pod napisem „Oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu w Niemirowie" należy podać najdalej do dnia 22 listopada 1882 do godziny 12tej w południe do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Przemyśl dnia 24 października 1882.

L. 2368. (7460 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że dla ściągnięcia sumy 240 złr. 53 ct. z przynależnościami Zakładowi kredytowemu włościańskiemu u Jędrzeja Kucharskiego należącej się, odbędzie się w kancelaryi tego sądu dnia 24 listopada, 22 grudnia 1882 i 26 stycznia 1883 o 11 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Jaktorowie pod l. d. 58. 103. a l. subrep. 17 położonej realności gruntowej dłuznika własnej, na 550 złr. oszacowanej, dotychczas ciała hipotecznego niestanowiącej.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 17 września 1882.

L. 4003. (7644 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 50 złr. w. a. z pn. Ludwikowi Ks. Ponińskiemu się należącej, odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 13 listopada, 13 grudnia 1882 i 17 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności w Horyńcu położonej, własnością leżącej massy spadkowej Iwana Łowczanina będącej, wedle wykazu 99 ciało tabularne stanowiącej, która na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, na trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 215 złr.

Wadyum 22 złr.

Kuratorem niewiadomych c. k. Notaryusz Józef Mikułowski.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież wyciąg tabularny mogą być w registraturze przejrzane.

Cieszanów 15 września 1882.

L. 6537. (7302 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 967 złr. 75 ct. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności wedle Dom. II pag. 296 w księdze głównej miasteczka Borszczów na rzecz Kiwy Holzmanna zaintabulowanej w Borszczowie pod l. k. 31 położonej

Licytacya odbędzie się na dniu 20 grudnia 1882 o 9 godzinie rano w zabudowaniu sądowem w Borszczowie Na tym terminie zostanie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 4040 jako wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta wadyum wynosi 202 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze c. k. sądu powiatowego w Borszczowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów dnia 20 września 1882.

L. 5070. (7382 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw spadkobiercom Judy Hersza Schrota pto 46 zł w. a. z pn. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 25/279 w Brzeżanach mieście położonej, wedle dom III. pag. 317 i 318 n. 9 i 10 haer. do Judy Herscha Schrotta należącej i do przeprowadzenia tej licytacyi trzy w budynku sądowym odbyć się mające termina a mianowicie: na dzień 23 listopada 1882, na dzień 20 grudnia 1882 i na dzień 24 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano naznaczył z tem, że realność powyższa na tych terminach poniżej ceny wywołania 2000 zł. sprzedaną nie zostanie.

Wadyum wynosi 200 złr i złożone być może w gotówce w książeczkach galic. kasy Oszczędności w obligacyach indemnizacyjnych w obligacyach długu państwa, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego lub c. k. uprz. austr. banku narodowego w Wiedniu.

Ekstrakt tabularny przejrzeć wolno w tutejszo-sądowej registraturze.

Gdyby realność ta na powyższych 3 terminach sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 25 stycznia 1883 godzinę 10 rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O treści tej uchwały zawiadamia się c. k. uprzyw. galicyjski bank hipoteczny we Lwowie, Feigę Schrott w imieniu własnem i nieletnich Racheli i Samuela Schrott, Pinię Schrott zam. Orgel, Seliga Samets, masę rozbiorową Towarzystwa kredytowego miejskiego na ręce zawiadowcy dr Krattera, Mendla Orgel, Władysława Lewickiego, Abę Aszkanazy, Natana Bermana, c. k. urząd podatkowy i urząd gminny w Brzeżanach, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 16 maja 1882 na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną nie została na ręce równocześnie dla nich ustanowionego kuratora dr. Finkelsteina adw. w Brzeżanach

Brzeżany, 16 czerwca 1882,

L. 10807. (7246 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jakóba Singera w kwocie 2000 zł. w. a. z pn. odbędzie się przy dwu terminach na dniu 27 listopada 1882 i na dniu 29 grudnia 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 4 w Kołomyi na przedmieściu Nadwórniańskiem położonej Eisiga Teichera wedle dom V. pag 604 n. 1 haer. własnej.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 2805 zł. w. a.

Wadyum 10 prc. t. j. 280 zł. 50 ct. które złożone być może w gotówce lub w papierach wartościowych dających pupilarne bezpieczeństwa

Gdyby przy powyższych dwu terminach w mowie będąca realność za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną być być nie mogła wyznacza się termin dla ułożenia warunków ułatwiających na dzień 29 grudnia 1882 o godzinie 4 popołudniu w biurze 6 tutejszego sądu.

Dla niewiadomych sądowi wierzycieli jakoteż dla tych. którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po dniu 30 września 1882 r. jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiono kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kołomyja, d. 12 października 1882.

Księgi gruntowe.

L. 4312. (7690)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Hnizdyczów dnia 15 listopada 1882 na miejscu w Hnizdyczowie rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Żydaczów, dnia 8 listopada 1882.

L. 6198. (7705)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Uhrynów składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania, mogą być wnoszone do dnia 15 listopada 1882.

C k. sąd powiatowy

Podhajce dnia 10 października 1882.

L 4828. (7707)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że arkusze posiadania gminy Hłomcza do 16 listopada 1882 w registraturze sądowej złożone są.

Do zarzutów wyznacza się termin na dzień 17 listopada 1882.

Sanok dnia 5 listopada 1882.

L. 7478. (7646 3—3)

Z polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie, c. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że projekt nowo utworzonej karty hipotecznej dla realności pod Nk. 105st./215 n. w Oświęcimie, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie położonej, według ustawy krajowej z d. 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust kraj. wygotowany, za księgę hipoteczną poczynając od dnia 1 października 1882, uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądnąć w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej c k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę kartę lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie najdalej do dnia 1 października 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej karcie hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym tzrminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi hipoteczne w miejsce których nowa karta hipoteczna wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem do chodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Oświęcim, dnia 24 października 1882.

Wyroki prasowe.

(7084)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 41 der periodischen Druckschrift „Die Bombe" vom 8 October 1882 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Kleiner Anzeiger der Bombe" das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9 October 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 12 der periodischen Druckschrift „Der Humorist" vom 1 October 1882 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Indiscretionen", „Eine Wette" das Vergehen nach § 516 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 9 October 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 19 der periodischen Druckschrift „Schneider Fachzeitung" vom 5 October 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Antisemitismus und Socialismus" das Vergehen nach § 302 St G. und der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Der Ursprung der Religion" in der Stelle von „Da entsetzt sich der unwissende" bis „anderseits geschaffen wurde" das Verbrechen nach § 122 lit. b St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 9 October 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 19 der periodischen Druckschrift „Schuhmacher-Fachblatt" vom 7 October 1882 enthaltenen zwei Artikel mit den Aufschriften „Eine Frage" und „Aus Fabriken und Werkstätten" das Vergehen nach § 302 St. G., und der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Rundschau. Oesterreich-Ungarn" in den Stellen von „Der niederösterreichische Landtag" bis „einen sauren Geschmack bereiten" und von „Hierauf wurde die Sitzung" bis „Interessen des Volkes betrifft" das Vergehen nach Art. III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, Nr. 8 R.-G.-Bl. vom Jahre 1863 resp. § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9 October 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 19 der periodischen Druckschrift „Socialpolitische Fachzeitung der Metallarbeiter Oesterreichs vom 5 October 1882" enthaltenen Artikel mit den Aufschriften „Moderne Civilisation" und „Feuilleton. Allerlei Pöbel" das Vergehen nach § 302 St. G., und weiters der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Baufällige Brücken" in der Stelle von „Alle Steuern, welche der Staat" bis „zum Vortheile sein wird" das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9 October 882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers. Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 31 der ausländischen periodischen Druckschrift „Freiheit" ddo. London, Sonnabend, 23 September 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „An die Proletarier im Waffenrock" das Verbrechen nach § 58 lit. c und nach § 222 St. G, der Inhalt des Artikels „Manifest der socialrevolutionären Arbeiterpartei Oesterreichs an das arbeitende Volk" das Verbrechen nach § 58 b und c St. G., der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Canaille" das Verbrechen nach § 63 St G., nach § 65 a St. G. und das Vergehen nach § 302 St. G., und endlich der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Socialpolitische Rundschau. Oesterreich-Ungarn" das Vergehen nach § 300 St G. und das Verbrechen nach §§ 9 und 134 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druck schrift ausgesprochen.

Wien, am 9 October 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 4 der periodischen in Budapest erscheinenden Druckschrift „Phönix", social-ökonomisches Wochenblatt, den 8 October 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die Zeitepoche der Corruption" in seinem ganzen Umfange und insbesondere in der Stelle von „die herrschende Classe aller Länder" bis „in den Bourgeois-Republiken" das Verbrechen nach § 65 a St G. und das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10 October 1882.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1882, Z 17090, die Weiterverbreitung der, in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Phönix" Nr. 2 vom 24 Sept. 1882 wegen des Artikels „Zum Merstallinger'schen Falle nach den §§ 58 c und 300 St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 September 1882, Z 26670, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 36 vom 31 August 1882 wegen des Artikels „Oesterreich" nach § 65 a St. G, wegen des Artikels „Avis" nach § 300 St. G, dann wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St. G. verboten

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 September 1882, Z. 7271 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Aussiger Anzeiger" Nr. 7 vom 20 September 1882 wegen des Artikels „Die Versöhnung der Ruthenen" nach § 65 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1882, Z 7121 Stf die Weiterverbreitung der „Lobositzer Zeitung" Nr. 37 vom 15 September 1882 wegen des Artikels „Wahlversammlung" nach § 65 a St G. verboten

Das k k Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 26 und 29 September 1882, ZZ. 7215 und 7314 Stf, die Weiterverbreitung der Nr. 73 der „Leitmeritzer Zeitung" vom 20 September 1882 wegen des Artikels „Die Versöhnung der Ruthenen" nach § 65 a St, G., dann der Nr. 74 derselben Zeitung vom 23 September 1882 wegen des Artikels „Ein tschechischer Gewaltstreich" nach den §§ 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 September 1882, Z. 7315 Stf., die Weiterverbreitung der zweiten Auflage der Nr. 74 der „Leitmeritzer Zeitung" vom 23 September 1882 wegen des Artikels „Ein tschechischer Gewaltstreich" nach § 24 des Preßgesetzes verboten

L 18929. (7602)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k i §. 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 21 czasopisma „Batkiwszczyna" z dnia 1 listopada 1882 pod napisem: „Po sojmi" w ustępie od słów "Polski pany szczo werchowodiat" do słów: „nechaj mirkuje" zawiera znamiona występku z §. 302 uk, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 3 listopada 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 16769. (7679 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Gerszona Palkera z Kołomyi de pr 9 lutego 1882 l. 3697 o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w mieście Kołomyi, w tamtejszym powiecie sądowym i w Kołomyjskiej gminie podatkowej pod l. k. 462 m. l. parc. 95 położonej, składającej się z gruntu objętości $52^{1}/_{2}$ sążni kwadratowych i stojącego na nim domu z podwórzem i komory, a graniczącej na wschód do realności Josla Abrahama Schottenfelda, na południe z realnościami Szaji Mojżesza Palkera i Icka Stendiga, na zachód z ulicą boczną od ulicy Mnichówki, a na północ z realnością Jankla Rauchwergera o zaintabulowanie proszącego za właściciela tej realności, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, któryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 września 1882 za księgę gruntowa uważanym będzie, równie oznajmia się, że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie odpisanie, lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, swoje oznajmienie do dnia 30 listopada 1882 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń, przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązek zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 4 lipca 1882.

L. 18250. (7680 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Samsona Heilera:

1) o utworzenie nowego ciała tabularnego, dla realności pod l. k. 139 w Kołomyi na przedmieściu Nadwórniańskiem w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, l. parc. grunt 1169 oznaczonej, składającej się z gruntu objętości 174 sążni kwadr. i stojącego na nim domu drewnianego, a graniczącej na wschód i północ z potokiem „Czarny potok“ zwanym, na południe z gruntem do gminy miasta Kołomyi należącym a na zachód z drogą „Maksymówka“ zwaną i

2) o intabulowanie proszącego za właściciela wyżej opisanej realności, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, któryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go października 1882 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c k sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31 grudnia 1882 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1882.

L. 12885. (7214 3—3)

Sprostowanie. Tutejszy edykt z dnia 29 sierpnia 1882 l. 10893 prostuje się w ten sposób, iż rok wystawienia weksla w nim wymienionego jest 1879 a nie 1889.

Tarnopol, dnia 19 października 1882.

L. 43891. (7297 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 5 października 1882 do l. 43891 wniósł Maurycy Agid przeciw Izraelowi Sobel pozew o wyekstabulowanie pełnomocnictwa z 23 maja 1805 ze stanu biernego realności l. 268 m na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony

Gdy miejsce pobytu pozwanego Israela Sobel nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Małachowski kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Dulęba mianowany.

Wzywa się zatem pozwanego Israela Sobel, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe samemu sobie przypisze.

Lwów, dnia 14 października 1882.

L. 4583. (7244 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych hipotecznych wierzycieli i uprawnionych Wiktoryę Lagosiewiczównę, Jana Gronostalskiego syna, Bertę Karel, Karolinę Dihin, iż dla doręczenia im uchwały licytacyjnej z dnia dzisiejszego do l. 4583/82 w sprawie Rechii Segal przeciw Leibie Hochdorfowi o zapłatę sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn. ustanowiono dla nich kuratorem c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego w Mościskach i wzywa ich, ażeby temuż kuratorowi potrzebnych wyjaśnień udzielili, lub też innego swego zastępcę sądowi przedstawili.

C. k. sąd powiatowy
Mościska, dnia 28go sierpnia 1882.

L. 13718. (7631 3—3)

C k. sąd pow. m. del. S. II we Lwowie zawiadamia p Władysława Hubickiego z miejsca pobytu niewiadomego, że na wezwanie c. k. urzędu wymiaru należytości skarbowych we Lwowie z dnia 27 września 1879 l. B. 2015/79 dozwolona została u-chwałą t. s. z dnia 28 listopada 1879 l. 14252 intabulacya wymierzonej należytości skarbowej w kwocie 28 zł. 75 ct. w a. wraz z możliwą 6 pr prowizyą zwłoki w stanie biernym wierzytelności 1800 zł. w. a. z pn. w stanie biernym wierzytelności 3000 zł. w a. pochodzącej z większej 4200 zł. pierwotnie wedle wyk. hip. 92, 93, 94 i 95 ks. grunt. gminy kat. Hołosko wielkie poz. 1 i 2 cięż. na imię Maryana i Karola Signio, zaś obecnie wedle poz 31 cięż. na imię Władysława Hubickiego w stanie biernym real. l. 38, 63, 64, 68 i 75 w Hołosku wielkiem intabulowanych na rzecz wysokiego skarbu.

Równocześnie c. k. sąd ustanowił dla z miejsca pobytu niewiadomego p. Władysława Hubickiego kuratora w osobie p. Emila Oźwada i wzywa się tego, by w powyższej sprawie z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub innego zastępcę w swoim czasie przedstawił, inaczej wynikające ztąd skutki sam sobie przypisze

Lwów, dnia 10 października 1882.

L. 4644. (7269 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem ustanawia w sprawie Jakóba Bretlera i Kalmana Selzera przeciw p. p. Józefowi, Karolowi i Stefanowi Aywasom pto. 1396 zł. 50 ct. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu wtórpozwanego Stefana Aywasa na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie Teodora Łagodzińskiego i temuż równocześnie uchwała tusąd. z dnia 15 czerwca 1882 do l. 3220 doręcza; zarazem wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Aywasa, ażeby ustanowionemu kuratorowi wszelkie środki dowodowe udzielił, albo też innego zastępcę sądowi wskazał.

Tłuste, 29 sierpnia 1882.

L. 18489. (7693 1—3)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Bronisław Sądecki mianowany reskryptem wysokiego Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15 sierpnia 1882 l. 12756 c. k. notaryuszem w Slemieniu, wykonał w dniu 26 października 1882 przepisaną dla c. k. notaryuszy przysięgę w c. k. sądzie krajowym wyższym w Krakowie.

Kraków, 2 listopada 1882.

L. 44125. (7343 1—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 7 października 1882 do l. 44125 wnieśli małżonkowie Mojżesz i Chaje Seller przeciw Kornelowi Janowskiemu i Albinie Pawlikowskiej pozew o wyekstabulowanie sumy 104 zł. $32^{1}/_{2}$ ct. m. k. z pn. z większej 1004 zł. $2^{2}/_{4}$ ct. m. k. pochodzącej z wszelkiemi nadciężarami i odnośnemi pozycyami ze stanu biernego realności l. $424^{3}/_{4}$ na który to pozew wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Kornela Janowskiego i Albiny Pawlikowskiej nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr Skowroński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Dulęba mianowany.

Wzywa się zatem Kornela Janowskiego i Albinę Pawlikowską, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali, i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 14 października 1882.

L. 43618. (7386)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dnia 3go października 1882 uwidoczniono, że trwanie Towarzystwa pod firmą: „I Związkowa drukarnia we Lwowie Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ przedłużone zostało uchwałą Walnego Zgromadzenia członków z dnia 18go czerwca 1882 na dalsze 10lecie, t. j. do końca czerwca 1893 na podstawie dotychczas obowiązujących statutów z tą tylko jedyną zmianą, że alinea pierwsza §. 2 brzmieć ma: Istnienie Towarzystwa określa się do końca czerwca 1893 roku i że dotychczas istniejąca Dyrekcya tegoż Towarzystwa, w której skład wchodzą: Albin Todschindler jako dyrektor; Jan Hoszowski jako kasyer; i Franciszek Piątkowski jako zastępca kasyera; na cały nowy okres istnienia tegoż Towarzystwa, nadal pozostaje.

Lwów, 14go października 1882.

L. 12651. (7315 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia z powodu wniesionego dnia 11 października 1882 l. 12651 pozwu Włodzimierza Morawskiego przeciw Sabinie Czerkawskiej, Zofii Chrościńskiej, Annie Rokoszewskiej, Honoracie Chrościńskiej, Magdalenie Dobrzyńskiej, Janowi Orłowskiemu, Zuzannie Męcińskiej, Antoniemu Skrzyńskiemu, Józefowi Grabowskiemu, Rozalii Łabkowskiej, Michałowi Księciu Czetwertyńskiemu, Michałowi hr. Baworowskiemu, Szymonowi Gajewskiemu, i cerkwi gr. kat. w Ihrowicy o wyeliminowanie pretensyi 240 duk. 295 duk. 6 flp. spadkobierców Tadeusza Chrościńskiego, tudzież pretensyi niezaspokojonych wierzycieli na cenie kupna dóbr Sieniawa i Sieników ka, umieszczonych z tabeli kolokacyjnej byłego c. k. sądu szlacheckiego w Stanisławowie z dnia 26 września 1836 l 10091 kuratorem p. adw. dr. Schmidta a zastępcą p. adw. dr. Żywickiego dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Sabiny Czerkawskiej, Zofii Chrościńskiej, Anny Rokoszewskiej, Honoraty Chrościńskiej, jako spadkobierców Tadeusza Chrościńskiego tudzież Magdaleny Dobrzyńskiej, Jana Orłowskiego, Zuzanny Męcińskiej, Antoniego Skrzyńskiego, Józefa Grabowskiego, Rozalii Łabkowskiej, Michała ks. Czetwertyńskiego, Michała hr. Baworowskiego i Szymona Gajewskiego.

Wzywa się zatem wszystkich z miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, by kuratora swego należycie poinformowali, lub sądowi innego prawnego zastępcę wskazali, gdyż w przeciwnym razie sami sobie przypiszą wyniknąć mogące złe skutki

Tarnopol, dnia 17 października 1882.

L. 12562. (7384 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach jako instancya spadkowa po Mendlu Halpern vel Brodczyner w Gałaczu dnia 7 stycznia 1871 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym pertraktująca, ustanawia dla Wolfa Brück, brata zmarłego, do spadku tego na mocy ustawniczego porządku dziedziczenia konkurującego, kuratora w osobie dra Henryka Starzewskiego z Brodów, celem ukończenia z nim dotychczas wiszącej pertrakcyi spadkowej.

O czem się Wolfa Brück niniejszem ogłoszeniem zawiadamia.

Brody, dnia 21 września 1882.

L. 2928. (7336 1—3)

Zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Jentę Mühlrad, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 15 marca 1880 l. 331 ustanowiono dlań kurarem Władysława Manasterskiego c. k. Notaryusza w Mikołajowie i uchwałę tę doręczono.

Wzywa się ją zatem o podanie kuratorowi środków obrony, lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu powiatowego.
Mikołajów, 25 czerwca 1882.

L. 8481. (7326)

C. k sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż dnia 14 grudnia 1881 zmarł w Kołomyi Salamon Jaeger, który w ostatniej swej woli rozporządzenia dzieci Ese i Mircię Chanę Chaima, Mojżesza Nuchima, Motia, Majera, Esterę i Leizora dziedzicami i spadku zamianował.

Ponieważ miejsce pobytu Chaima Jäger nie jest sądowi znane, wzywa się go, aby do roku od dnia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym się zgłosił i do spadku się oświadczył, w razie przeciwnym bowiem pertraktacya spadku ze zgłaszającemi się dziedzicami i z ustanowionym dla niego kuratorem drem Freudenbergiem przeprowadzoną będzie.

Kołomyja, dnia 10 sierpnia 1882.

L. 65301. (7627 3—3)

Odnośnie do edyktów z dnia 13 i 30 września b. r. l l. 53710 i 58101 podaje się do powszechnej wiadomości, że reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z 19 października b. r. l. 31994 zarządzoną została dalsza reambulacya kolei transwersalnej, na przestrzeni Grybów-Zagórz od km. 0—23 a na przestrzeni Żywiec-Nowy Sącz od km. 105·2 do km 117·9 i od km 138·4 do km. 146·6 i że z powodu tego wytoczone będą wykazy gruntów pod kolei zająć się mających z dotyczącemi planami w urzędach gminnych i u przełożonych obszarów dworskich w Strążach wyżnych, w Stróżach niżnych i Polnej, powiatu Grybowskiego w Szalowej, Łużnie, Woli łużańskiej, w Mszance, Moszczenice, Zaburzanach i Klęczanach, powiatu Gorlickiego, dalej w Tembarku, Piekiełku, Koszarach, Łososinie górnej i Sowlinach, powiatu Limanowskiego, wreszcie w Dąbrowie, Chełmcu, Nowym Sączu powiatu Nowosądeckiego, przez 14 dni do publicznego przejrzenia i że zgłoszone też będą w każdej gminie termina w których komisya czynność swoją sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mają w przeciągu dni 14 w właściwem c k. starostwie lub też przy komisyi na miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 1 listopada 1882.

L. 21110. (7218 3—3)

C k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Sarę Liebermann, względnie tejże z imienia i nazwiska tudzież z życia i miejsca zamieszkania nieznanych spadkobierców, że na prośbę Leiby i Nechy Felsen de praes. 10go stycznia 1882 l. 641 w sprawie o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 533 zł. m. k. i 5 ct. m. k z pn pochodzącej z większej sumy 3000 zł. m. k. wedle dom civ. Tom. II pag. 321 n. 7 on. i T. III pag. 110 n. 15 i 16 on. na rzecz Józefa i Chany Feudenheim w stanie biernym realności pod l k 68 m. w Drohobyczu zaintabulowanego, tej prośbie uchwałą z dnia 31go stycznia 1882 l. 641 zadość uczyniono, i tę uchwałę Sarze Liebermann jako spadkobierczyni Józefa Freudenheima ustanowionemu ad actum kuratorowi adw. drowi Wolskiemu w Drohobyczu zamieszkałemu doręczono.

Wzywa się zatem Sarę Liebermann, względnie jej nieznanych spadkobierców, ażeby w powyższej sprawie z ustanowionym kuratorem się porozumieli, lub niezwłocznie o miejscu swego zamieszkania sądowi donieśli, inaczej bowiem złe skutki ztąd pochodzące sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, 30go września 1882.

Doniesienia prywatne.

Konkurs.

Rada powiatowa Stanisławowska rozpisuje konkurs na posadę sekretarza z pensyą stałą rocznie 1000 zł. Wymaga się dokładnej znajomości ustaw państwowych i krajowych, oraz obu języków krajowych i języka niemieckiego. Podania opatrzone certyfikatami przyjmuje do dnia 1go lutego 1883 Prezydyum Wydziału powiatowego w Stanisławowie. (7632 2–2)

Wydział Rady powiatowej.

L. 107. (7662 3–2)

Obwieszczenie.

Celem zrealizowania majatku należącego do masy konkursowej p. Etki Bluttreich w Zaleszczykach zostaną wszystkie do masy należące czynne pretensye w łącznej sumie 3938 zł. 50 ct a. w. razem podług spisu w drodze publicznego przetargu sprzedane, do którego to celu termin na dzień 29 listopada 1882 o godzinie 10 rano się wyznacza.

Każdy mający chęć kupienia, ma poręczne w kwocie 394 zł. w. a. przed rozpoczęciem licytacyi do rąk podpisanego zawiadowcy masy złożyć albo pocztą nadesłać

Mający chęć licytowania mogą także swoje oferty wspomnionej cenie wywoławczej podać, jednak wydział wierzycieli zastrzega sobie prawo potwierdzenia albo odrzucenia wniesionych ofert.

Bliższe warunki licytacyjne i wykaz wierzytelności czynnych, można u zawiadowcy masy w Zaleszczykach pod n. d. 64 w zwykłych godzinach urzędowych przejrzeć.

Zaleszczyki, 6 listopada 1882,

Józef Kühdorf
zawiadowca majątku.

L. 4972. (7655 2–3)

Dnia 23 b. m. o godz. 10tej rano odbędzie się w krajowym zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie publiczna ustna

licytacya

w celu zabezpieczenia dostawy na rok 1883

a) mięsa wołowego około 40.000 kilogramów,
mięsa cielęcego około 15.000 kilogramów,

b) drzewa opałowego bukowego około stosów 4-metr. 300,
drzewa opałowego sosnowego około stosów 4-metr. 260.

Wadyum w kwocie 800 zł. złożyć należy w kasie zakładu **przed** przystąpieniem do licytacyi.

Warunki przeglądnąć można codzień w kancelaryi zarządu w godzinach urzędowych.

Kulparków, d. 7 listopada 1882.

Obwieszczenie.

Walne Zgromadzenie Towarzystwa galicyjskiego wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa budowli uchwaliło na posiedzeniu dnia 27 kwietnia 1882 r. według art. 60 ust. 6 statutów rozwiązanie i likwidacye tej spółki acyjnej co się niniejszem ogłasza w myśl art. 243 kod. handlowego z tą uwagą, że czynność likwidacyjna poruczoną została Wydziałowi, w którego skład wchodzą c. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny, Wni Kazimierz Tchórznicki i dr. Filip Zuker.

Wzywa się równocześnie wierzycieli Towarzystwa aby swe pretensye do takowego zgłosili. (7663 2-3)

Rada Zawiadowcza.

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** a przez Filie
w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu
od dnia 1 listopada 1882 począwszy

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4½ „ „ **60** „ „

Wszystkie znajdujące się w obiegu 3-procentowe asygnaty kasowe z 30-dniowem wypowiedzeniem będą oprocentowane, **począwszy od dnia 1 grudnia 1882** po 4%, zaś znajdujące się jeszcze w obiegu 4 procentowe asygnaty z 60-dniowem wypowiedzeniem, **począwszy od 1 stycznia 1883** po 4½% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów, 30 października 1882.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (7452 6–?)

W dobrach **Pacyków**, jest do sprzedania **24 tysięcy** metrów kubicznych

drzewa opałowego miękiego

na miejscu w lesie, lub z dostawą do Stanisławowa, Bednarowa lub Ciężowa. Oferty przyjmuje zarząd dóbr **Pacyków**, poczta **Stanisławów.** 7633 3—8)

Po znacznie zniżonych cenach.

Kawa

sprowadzona wprost z Hamburga, jak wiadomo **w najlepszym** gatunku.

Karol Fr. Burghardt w Hamburgu

w workach **o 5 kilo** wolna od portoryum i kosztów opakowania za pobraniem należytości.

Mocca prawdziwa arabska, wyśmien.	5 kil.	6 zł. 30
Menado wyborna w smaku . . .	5 „	5 zł. 40
Ceylon Perłowa wyborna i łagodna	5 „	5 zł. 40
Melange (mieszana) poleca się szczególnie	5 „	5 zł. 30
Ceylon Plantation, bardzo dobra w smaku	5 „	5 zł —
Jawa złotożółta, najwyborniejsza .	5 „	4 zł. 70
Kuba niebieskawo-zielona, wyśmienita	5 „	4 zł. 40
Mocca afryk. wyborna i wydatna .	5 „	3 zł. 90
Santos doskonała i silna	5 „	3 zł. 55
Rio dobra w smaku	5 „	3 zł. 25

Herbata w najlepszych gatunkach po ½ kilo od zł. 1 do 6 zł. (7042 5—?)

Valentin

niezrównany środek, odszczególniony **5**ma medalami zasługi, listem pochwalnym, i na wystawie lekarsko-przyrodniczej w Krakowie przyznano medal zasługi.

Valentin w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje wypadanie włosów i przy dłuższym używaniu przywraca porost. — Flakon cały kosztuje **3** zł., pół **1** zł. **60** ct.

KAFRY. A

farbuje włosy na kolor czarny, piękny i trwały — Flakon kosztuje **2** zł.

J. IHNATOWICZ

magister farm i chemik sądowy

Nabyć można we LWOWIE w fabryce ulica Kopernika l. 3. i u p. Bystrzonowskiego ul Halicka w KRAKOWIE w filii, Sukiennice l. 20, w BRODACH u p Witkowskiego, w BUCZACZU u Müllera w BRZEŻANACH u Millera, w TARNOPOLU u p. Jamrogiewicza, w STANISŁAWOWIE u Macury, w PRZEMYSLU u Nahlika, w JAROSŁAWIU u Wisłockiego. w SAMBORZE u Marescha i Aleksiewicza, w PODHAJCACH u Karzykiewicza, w STRYJU u Wysoczańskiego, w KOŁOMYI u Stenzla, w DROHOBYCZU u Raczki, w HUSIATYNIE u Czerskiego, w PODKAMIENIU u Koncewicza.

Ogłoszenie.

Zarząd dóbr biskupstwa łać. **w Przemyślu** podaje do wiadomości, że od 21go marca 1883 są do wydzierżawienia w tych dobrach, mianowicie **w cieszanowskiem** folwark **Łukawiec** z propinacyą i folwark **Glinki.**

W jarosławskiem: Folwark Radymno tudzież prawo propinacyi.

W brzozowskiem: Folwarki Brzozów, Starawieś, Przysietnica, Blizne z propinacyą, Domaradz z propinacyą i browarem piwnym. Golcowa z propinacyą, Młyn wodny o 3ch kamieniach i propinacya w Brzozowie.

W krośnieńskiem: Folwark Równe z propinacyą:

W sanockiem: Folwark Jaśliska oraz prawo propinacyi w Jaśliskach i 10ciu przyległych miejscowościach, tudzież wyrób kamienia młyńskiego. (7714 1-3)

Bliższa wiadomość w Zarządzie dóbr **w Przemyślu.**

Deklaracye pisemne z dołączeniem 10 prc. wadyum do 24 grudnia 1882.

Pośrednictwa nie uwzględnia się.

Pierwsze Walne Zgromadzenie

Stowarzyszenia dla ochrony interesów kupieckich we Lwowie

odbędzie się w środę dnia **22 listopada 1882**, o godzinie 7 wieczór, w sali Izby handlowo-przemysłowej (Ratusz II piętro) na które tymczasowy komitet Szan. Członków zaprasza.

Na porządku dziennym:

1) Wysłuchanie sprawozdania komitetu tymczasowego.
2) Wybór 8 członków wydziału, 4 zastępców, 3 rewidentów i 5 członków sądu polubownego. (7719)

Nadzieja życia powróciła!!!

(własne słowa wyzdrowiałego).

Publiczne

pismo dziękczynne

i

sprawozdanie

z dnia 21 sierpnia 1882 o wyleczeniu

od matki, która donosi, że radość panuje w rodzinie, ponieważ jej córka, której stan zdrowia był najniepomyślniejszy, wyzdrowiała przez używanie preparatów słodowych, przez piwo zdrowia i koncentrowany ekstrakt słodowy Jana Hoffa.

Do c. k. nadwornego dostawcy większej części książąt Europy, pana

Jana Hoffa,

c. k. radcy, odszczególnionego złotym krzyżem zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów pruskich i niemieckich, **w Wiedniu, fabryka: Grabenhof, Bräunerstrasse Nr. 2, komptoar i skład fabryczny: Stadt, Graben, Bräunerstrasse Nr. 8.**

Jedyna córka moja cierpiąca już od 5 lat na gwałtowny kaszel i ból w piersiach, dała mi powód do najokrepniejszych obaw. W tem zwróciłam pewnego dnia uwagę na pańskie anonse i zamówiłam sobie na próbę pańskie piwo słodowe. Od tego czasu, t. j. od stycznia do początku lipca, używa córka moja piwo słodowe, jak niemniej koncentrowany ekstrakt słodowy i przychodzi tak znacznie do sił, że ą już jako wyleczoną uważać możemy. Wszyscy upatrujemy w Panu wybawiciela naszego dziecka i jesteśmy Panu dozgonnie wdzięcznymi.

Nowytarg, dnia 21 sierpnia 1882.

Z poważaniem

H. Ichi. właścicielka dóbr w Nowymtargu w Styryi

Jego król. Mość

król Danii polecił adyutantowi swemu, by oświadczył fabrykantowi panu **Janowi Hoff**, że bardzo wysoko ceni **skuteczność jego piwa zdrowia z ekstraktu słodowego. „Doświadczyłem z przyjemnością“,** tak opiewa królewskie oświadczenie, **„zbawienną siłę leczniczą Hoffa ekstraktu słodowego na sobie samym, jak nie mniej u kilku członków mej rodziny“.**

Główny skład **we Lwowie:** Z Rucker, J. Beiser, Piotr Mikolasch, H Blumenfeld aptek., Karol Bałłaban. *Biała*: Zabystrzan. apt. *Brody:* wszystkie apteki. *Bochnia*: I. Michnik. *Budzanów*: Jasiński *Czerniowce*: J Golichowski, bracia Tabakar, Igc. Schnirer. *Drohobycz:* T. Jabłoński, L Dobrzyniecki *Gródek:* Zipius. *Jarosław:* J. Rhom apt., S Ettenberg. Wisłocki apt. *Jasło*: T. W. Barglewicz apt *Kołomyja*: Jan Sidorowicz *Kraków:* Jan Janiga. J Traucзyński, Edward Fuchs, W. Redyk Stockmar. Wiśniewski apt. *Nowy Sącz*: J. Grossbrad i apteki. *Przemyśl*: M. Kozłowski, M. Krug. *Rzeszów*: A Karpiński apt, Schaitter & Comp, Neugebauer *Sambor*: K Maresch, Aleksiewicz apt. *Sanok*: Hochdorf. Józ. Ryncza‹ski. *Stanisławów*: Jan Macura aptek. Albin Amirowicz i Kalman Jonasz. *Stryj*; D. J. Nussenblat & Comp., *Suczawa*: Ed. Liszka apt. *Tarnopol*: wszystkie apteki. *Tarnów*: W. Muldner. *Żurawno*: Tomaszewski apt

(6990 5—12)

Tutki

cygaretowe z najlepszego papieru cygaretowego francuskiego Panama, Mais, Abadie, Armenien, Ananas. Le Houblon itp.) wyrabia od kilku lat istniejąca fabryka

Katarzyny Ptaszyńskiej

przy ulicy Krakowskiej l. 5 w podwórzu.

Cena tutek z kartonami: Nr. 1, 2, 3 i 4 za 1000 sztuk od 80 ct. do 1 zł. 40 ct, te same złocone lub czarno litografowane o 10 ct. wyżej na 1 000 sztuk. Pudełka na 100 sztuk cygar 4 ct. **Maszynki** po 20 ct., także papier cygaretowy francuski w arkuszach jak też i rysunkowy jest na składzie.

Zamówienia wysełają się jak najspieszniej.

Adres: **Katarzyna Ptaszyńska, l. 5,** ulica Krakowska w podwórzu. (7077)

NAUKA

Rachunkowości państwowej

dla spraw austro-węgierskiej

Monarchii

w polskiem wydaniu

Teodora Kulczyckiego

ces. król. radcy rachunk. i docenta uniwersytetu lwowskiego (6935 9—1?)

do nabycia (po 4 złr) u wydawcy, albo w biurze Dyrekcyi galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie Rynek l. 17.

Nowa realność piętrowa

o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położona w zdrowej i pięknej okolicy miasta części 1szej, jest z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą takąż realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr., z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8 % a nabywca potrzebuje tylko 7000 do 8000 kapitału w gotówce

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej.

Oświadczenie i przestroga.

Kilku życzliwych i dawnych moich Abonentów na różne peryodyczne pisma, zwróciło mi uwagę że jedna tutejsza kramarska firma, podszywająca się pod miano księgarni, dostarcza moim odbiorcom dalsze zeszyty i kontynuacye abonowanych u mnie pism, jakoby z mojej księgarni pochodzących.

To nadużycie dzieje się tym sposobem, iż rzeczony przekupień księgarski przyjął dwóch roznosicieli oddalonych odemnie z powodu ich niedbalstwa i za pomocą tychże, stara się publiczność w błąd wprowadzić.

Firma moja, znana od 18 lat z punktualności, dostarczać będzie i nadal z wszelką możliwą troskliwością wszelkie zamówienia i oświadcza że dla położenia tamy tej niecnej konkurencyi będzie odtąd wszelkie z podpisanej księgarni pochodzące zeszyty ostemplowywać firmą swoją.

Księgarnia F. H. Richtera

(H. Altenberga.)

(7718)

Niema już bolu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru do zębów (Elixir dentifrice)

WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochodzący z opactwa w Soulac,

wynaleziony w roku 1373 przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabiany obecnie przez przeora Dom. Magueolonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalię takowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: 2 fr., 4 fr. i 8 fr., czyli po kop. 90, rs. 1.80 i rs. 3.50. Proszek k. 80. Pasta kop. 80. **We Lwowie** w aptekach Pp. Mikolascha, Krzyżanowskiego, Nahlika i w magazynie p. Dzikowskiego.

(6989 3—12)

Na jesień i zimę!

Największy wybór bawełnianych, wełnianych i jedwabnych **kaftaników, spodni, pończoch i skarpetek,**

wełniane kamizelki z rękawami (Jagdgilets),

wełniane i jedwabne chusteczki na szyję,

Płótna i stołową bieliznę.

Główny skład gotowej bielizny, angielskich nieprzemakalnych płaszczy, Kołnierzyków, Manszet i Krawatek

poleca po najumiarkowańszych stałych cenach

F. S. Bardasz

we LWOWIE naprzeciw kościoła Katedry l. 9.

(6469 8—12)

TRYESTEŃSKA Loterya Wystawowa

Ciągnienie dnia 5 stycznia

I. Główna wygrana w gotówce złotych **50.000**

2. Główna wygrana w gotówce złotych **20.000**

3. Główna wygrana w gotówce złotych **10.000**

dalej

1 na **10.000** złr. — 4 po **5.000** złr. — 5 po **3.000** złr. — 15 po **1 000** złr — 30 po **500** złr — 50 po **300** złr. — 50 po **200** złr. — 100 po **100** złr. — 200 po **50** złr. — 542 po **25** złr. — **razem**

1.000 wygranych **213.550** złotych.

Szczegółowe spisy wygranych znajduią się do przejrzenia we wszystkich miejscach sprzedaży.

Cena Losu 50 centów.

Zamówienia z dołączeniem 15 ct. na portoryum wystosować należy pod adresem

Lotterie-Abtheilung der Triester Ausstellung

Piazza Grande Nr. 2 in Triest.

Chcący się zająć sprzedażą losów, zechcą się bezzwłocznie zgłosić pod powyższym adresem.

We Lwowie losy nabyć można w gal. rust. banku kredytowym, tudzież w zakładzie kredytowym ziemskim dla Galicyi i Bukowiny.

(7659 2—16)

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca:

dla panów fryzyerów i golarzy

Miseczki do golenia

ze steingutu lub porcelany

1 sztuka po 35 cent., 40 ct. 50 ct, 60, 80 ct. 1 zł. 1 zł. 20 ct.

W **każdym** domu rodzicielskim, jako też i w rękach pp. **nauczycieli,** opiekunów, powinno się znachodzić dziełko **Dr. ANTONIEGO BERGERA** (wydanie III nowe), pod tyt: **„Przewodnik dla młodzieży“** (dla obojga płci), w słabościach z zakażenia krwi pochodzących, oraz najnowsze sposoby leczenia, **z przydatkiem o onanizmie i o prostytucyi. — Nabyć można u autora** za 1 zł., **za pobraniem** pocztowem 1 zł. 20 cnt.

Także udzielam rady listownie pod dyskrecyą. — Ulica Karola Ludwika l. 7. **Ordyn. domowa od 3 5 popoł.** 3026 29-?)

KSAWERY BUDKOWSKI

były Baletmistrz Teatrów Warszawskich

udziela naukę gimnastyki i tańców

tak w domach prywatnych jak we własnem mieszkaniu, Rynek l. 12 1-sze piętro,

obok handlu korzennego p. Padewskiego.

(6 ?8 6 ?)

Księgarnia Seyfartha i Czajkowskiego

we Lwowie

otrzymała na skład główny

Starzyński Dr Stanisław. **Kilka kwestyj spornych z zakresu prawa politycznego** w 8ce, str. 217. Lwów 1873, cena złr. 2

Tegoż. O. t. z. Ustawodawstwie tymczasowem. Studyum porównawcze z dziedziny Prawa politycznego, w 8ce, str 334. Lwów 1883, cena złr. 3

Do nabycia we **wszystkich księgarniach** w kraju i zagranicą.

(7599 2—3)

P. T. właścicielom gorzelń

poleca się do poprawy wydatków, rozpoczęcia ruchu, jakoteż udzielania pisemnych informacyj

E. Kisieliński

(77?3 1—4) chemik i praktyczny gorzelnik

Bystrowiee, poczta **Pruchnik.**

Konkurując przez Rzetelność

handel **Herbaty** rossyjskiej

Izydora Wohla

Lwów, Sykstuska l. 6

poleca Szanown. P. T. publiczności

po dawniejszych cenach:

w szczególności

Kaysow familijnej	Popowych z Moskwy
czarnej 1/2 klo. 1.60	Nr. I. funt 2.40
kwiatowej 1/2 klo. 1 80	Nr II funt 3.–
Souchong 1/2 klo. 2.—	Nr III. funt 3.75

Cenniki na żądanie gratis; łaskawe zlecenia uskuteczniam sumiennie odwrotną pocztą. Opakowanie **franco.**

(6145 10—12)

---

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne“

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i 50 ct. poleca (1899 35—52)

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLAS' HA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach,** handlach **korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp. w Galicyi i Bukowinie.

Wysprzedaż!!

Po nader nizkich cenach

fortepiany i pianina

z najlepszych fabryk w składzie

JANA BALKA

we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika **l. 7**

Także jest samograjaca szafa do sprzedania (5962 9 25)

R. DITMAR

w Wiedniu,

c. k. uprz. krajowa fabryka lamp.

Palniki słoneczne

(Sonnenbrenner)

lampy naftowe i pająki w najobfitszym wyborze.

Skład we LWOWIE, plac Maryacki.

Fabryki w Wiedniu, Erdbergstr. 23, w Warszawie, ulica Chłodna 41.

Składy w Wiedniu, Buda-Peszcie, Pradze, Tryeście, Berlinie, Monachium i Medyolanie.

Znak fabryczny. (7155 6 -10)

Księgarnia F. H. RICHTERA | H. Altenberga

we Lwowie

przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma i dzieła peryodyczne w kraju i zagranicą wychodzące i takowe jak najregularniej w miarę wychodzenia dostarcza.

Uskutecznia wszelkie zamówienia na książki, pisma i inne artykuły w zakres księgarstwa wchodzące w jak najkrótszym czasie po cenach najprzystępniejszych.

(7654 1—6)

PRZESTROGA.

By zapobiedz nadużyciom, jakie doszły nas już kilkakrotnie z powodu sprzedaży bardzo lichych wyrobów metalowych jako najlepsze chińskie srebro z fabryki naszej pochodzące, uważamy za obowiązek przestrzedz P. T. Szanowną Publiczność o tej nierzetelnej a dość kursującej sprzedaży, zwracając zarazem łaskawą uwagę na nasz skład fabryczny dla Galicyi pod firmą

G. A. CHRISTIAN

we Lwowie, ulica Hetmańska l. 2,

który wszelkie towary ze srebra chińskiego **jedynie naszego wyrobu,** pod zaręczeniem długoletniej trwałości sprzedaje.

C. k. uprzyw.

FABRYKA KRUSZCOWYCH TOWARÓW w Berndorf.

(7661 1—3)

Po cenach najumiarkowańszych

sprzedaje w 12tu **moją firmą** zaopatrzonych sklepach

N A F T Ę

najprzedniejszej jakości **nieeksplodującą** w 4ch sortach, a mianowicie:

Kryształową N. 0 — salonową N. 1 — białą N. II — żółtawą gospodarską N. III.

Kupującym na raz większą ilość Nafty, począwszy już od 10 litrów **opuszczam stosowny rabat.** — Ktoby większej ilości u siebie przechowywać nie chciał, otrzyma **Asygnaty,** za któremi kupioną naftę **częściowo** w każdym moim sklepie odbierać może.

Nafty eksplodującej, lubo znacznie tańszej, jako łatwo zapalnej a przeto niebezpiecznej w moich składach nie trzymam.

Utrzymuję też na składzie i sprzedaję po cenach najniższych najlepszej jakości:

Świece stearynowe i parafinowe. — Oliwę do lamp i do maszyn.

Smarowidło powozowe i Oleje naftowe konserwujące drzewo.

Mydło, krochmal, sodę i farbkę do prania bielizny.

Na prowincyę wysyłam wymienione towary za przekazem do każdej stacyi kolejowej po otrzymaniu zamówienia.

Gdy ceny tych artykułów często się zmieniają, doręczę na żądanie Cennik.

PIOTR MIĄCZYŃSKI

we Lwowie, Sykstuska 47.

(7207 4—?)

Ekspedytor kaucyonowany i rutynowany poszukuje umieszczenia.

Nauczyciel posiadający wiele języków, nauki gimnazyalne i rekomendacye, poszukuje umieszczenia. ADRES: **A. Z. Babice nad Sanem.** (3-4)

Nauczyciel domowy ukończony prawnik, który lat kilkanaście w najpierwszych domach w Galicyi kształcił synów i najpiękniejszemi rekomendacyami poszczycić się może, poszukuje umieszczenia. Bliższą wiadomość poda Biuro wywiadowcze **J. Polińskiego** we Lwowie. (7676 2—3)

CHMIEL z r. 1880, 1881 i 1882 kupuję po najwyższych cenach — Próbki pod **A. B.** post. rest **Gorlice.** (7651 3—3)

(74?2 2—3)

Ważne dla Dam.

Chcąc zadość uczynić wzmagającym się coraz bardziej wymogom szanownych gości, postaraliśmy się przeto w należytym czasie o sprowadzenie na sezon zimowy 1882/3 wielkiego zapasu

prawdziwych francuskich KAPELUSZY DAMSKICH

najnowszego i najgustowniejszego fasonu, po cenach **zadziwiająco tanich.**

Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć elegancki prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy ładny kapelusz filcowy, pluszowy, aksamitny lub bobrowy najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwemi strusiemi i fantastycznemi piórami itd. **Ceny kapeluszy od 3 zł. 50 ct. do 12 złr. 50 ct.**

Grand Magasin de Modes

w Krakowie

I. Grodzka 55/4

---

zł. 300.000 w. a.

Do wygrania obrazy wartości 20.000. 10.000

Do wygrania!

na losy pożyczki z r. 1864

złr. 200.000 w. a.

Cała promesa złr. 4.50

Pół „ „ 2.75

Losy na obrazy po 1 złr.

Co trzeci los wygrywa.

Losy tryesteńskiej wystawy po **50** ct

Losy Marienbadzkie po **50** ct.

DO NABYCIA w HANDLU

Fr. Schubutha i Syna

Lwów — Rynek.

Ostrzeżenie. Pewne indywiduum, które się mieni naszym agentem, sprzedaje po domach i miejscach publicznych promesy i losy. Ponieważ agenta żadnego nie mamy, a jedynie w handlu promesy, opatrzone naszą firmą, sprzedajemy; ostrzegamy szanowną Publiczność, by u tegoż nie kupowała, jeżeli nie chce być wyzyskiwaną; gdyż indywiduum to sprzedaje promesy po znacznie wyższych cenach niż my.

Fr. Schubuth i Syn. (7634 ?—2)

Los Marienbadzki wygrywa złr. 8.000

Główne wygrane tryestens. losów 50 000, 20.000, 10.000

Bazar Markiewicza

Pierwszy skład wyrobów krajowych **we Lwowie,** *Plac Maryacki l 10,* utrzymuje na składzie i poleca:

Płótna

wyrobu krajowego

jakoteż różne przyroby z tychże, a mianowicie *już gotowe*

kalesony, koszule, prześcieradła, siennik[illegible], ścierecz[illegible], maglowniki, mocne wory zbożowe,

również (58?6 7

ręczniki, obrusy, serwety, [illegible] ronki, skarp[illegible] [illegible]

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fab[illegible]